Nr. 199. Czwartek 1 Września 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., druży 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałów rachunkowych: Engelberta Czermina, Maurycego Adlmanna i Jana Nawrockiego rewidentami przy swym departamencie rachunkowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 września.

Walka dziennikarska w Niemczech już dawno przekroczyła granice spokojnej, przedmiotowej i przyzwoitej polemiki o zasady, a wina za wejście na drogę pospolitego szkalowania i oczerniania głównie spada na tak zwaną prasę liberalną, która jak niedawno nie miała dość wyrazów na uwielbienie kanclerza walczącego z kościołem, tak dziś znowu wyczerpawszy cały słownik wyrzutów i impertynencyj, które zyskały już dawno prawo obywatelstwa w dziennikarskim języku polemicznym, zapożyczać się musi w dykcyonarzu trywialnych *Kraftausdrücke*, znanych i używanych dotąd tylko w klasach niższych, nie mających nic wspólnego z publicystyką. Czytając dziś artykuły polemiczne w niektórych berlińskich i w ogóle niemieckich organach liberalnych, nie chce się czasem wierzyć, że pisano i drukowano je w „kraju filozofów i poetów!" Organa przeciwnego obozu, broniące otwarcie konserwatywnego kierunku politycznego, są nierównie przyzwoitsze, a organom wprost inspirowanym przez rząd kanclerski to tylko chyba możnaby zarzucić, że są zbyt surowe i popędliwe w wydawaniu wyroków na przeciwnika. W popędliwości tej gubi się miara; ludzie, którzy przed laty stawiani byli za wzór młodszemu pokoleniu, nazywani bywają w nich wrogami państwa, a na odwrót ci, do których najpierw zastosowany został utarty odtąd wyraz *Reichsfeind*, posiadają wszelkie względy i liczyć mogą zawsze, jeżeli nie na poparcie, to przynajmniej na daleko idącą pobłażliwość.

Niemiecka prasa opozycyjna mogłaby dziś posłużyć organom opozycyjnym innych państw za wzór, jak nie należy postępować, aby zachować jaką taką powagę i co w parze z sobą idzie, jaki taki wpływ na sprawy publiczne. Nie chcemy wymieniać pewnych dzienników niemiecko-austryackich, które szczególnie pamiętać powinny o tym wzorze negatywnym. Są one znane każdemu, kto zbliżej zajmuje się sprawami politycznemi, a mają już dziś tę wspólność z swoimi kolegami i koleżankami liberalnemi z Niemiec, że po pierwsze z śmieszną arogancyą wiecznie zarzucają rządowi brak pozytywnego programu, a powtóre odsądzają od czci i wiary wszystkich, którzy nie podzielają tego zdania i ujmują się za rządem. Doszło już do tego, że w Wiedniu jeden z najstarszych i najpoważniejszych dzienników, który wiernie służył i służy ciągle sprawie rzetelnego liberalizmu, nazwany jest w innym organie, narzucającym się w sposób samozwańczy jako warownia liberalizmu, apostatą kupionym przez biuro prasowe i t. d.

Zarzut sprzedajności rzucany dziś tak lekkomyślnie najpoważniejszym organom za to, że jako umiarkowane i rozważne w sądach swoich nietylko nie potępiają *a priori* wszystkiego, co od rządu pochodzi, lecz nawet chwalą to, co na pochwałę zasługuje, powtarza się w Wiedniu już niemal tak często i zuchwale jak w Berlinie. Warto zatem przytoczyć słowa jednego z organów berlińskich, który taką daje odprawę opozycyjnym Katonom dziennikarskim: „Czy wszyscy panowie redagujący dzienniki liberalne są może właścicielami wielkich posiadłości lub żyją tylko z obcinania kuponów, a zawodowi dziennikarskiemu oddają się jedynie dla przyjemności lub z poświęcenia się dla dobra publicznego? Zawód dziennikarski tak samo jak inne zawody musi zapewniać egzystencyę swoim pracownikom. Nie tak dawne to dzieje, a może jeszcze i teraz rzecz się ma tak samo, że interes robienia opozycyi w prasie jest daleko intratniejszy, aniżeli obrona zasad zachowawczych. Jeżeli zaś zarzut sprzedajności ma oznaczać, że konserwatywna prasa pozbawiona jest podstaw egzystencyi w kraju i tylko z funduszów państwowych czerpać musi środki bytu, to można z listy prenumeratorów przekonać się o przeciwieństwie tego twierdzenia."

Sprawy krajowe.

(Stosunki włościańskie w Galicyi).

III.

Także dla innej kwestyi krajowej, równie ważnej jak podzielność posiadłości włościańskich, t. j. dla kwestyi komasacyi gruntów dostarcza praca krajowego biura statystycznego ciekawych materyałów i uwag. Największa część odpowiedzi na pytania biura podaje, że grunta u włościan są rozrzucone, tak, iż rozkawałkowanie włościańskich posiadłości musimy uważać za cechę charaktery styczną, powszechną w naszych stosunkach. Tylko niektóre odpowiedzi mówią o skupionem położeniu gruntów, a według nich zdawałoby się, że położenie skupione gruntów włościańskich spotykać się daje częściej w środku kraju, w pasie pomiędzy Grybowem a Dobromilem, po prawej stronie Dunajca i po lewej Sanu. Zewnątrz tego środkowego pasa rzadkie dochodzą wiadomości o skupionem położeniu gruntów z okolic Krzeszowic w powiecie chrzanowskim, z powiatu żywieckiego i sąsiednich wadowickiego i myślenickiego, z kilku powiatów górskich wschodniej Galicyi, jak Turka, Dolina, Kałusz, Bohorodczany. W ogóle ku górom daje się częściej spotykać większe zaokrąglenie gospodarstw aniżeli w nizinach, może z tego powodu, że w górach są nieco większe gospodarstwa i nie tak dalece rozparcelowane. Z Gorlickiego donoszą o fakcie z innej strony niedostrzeżonym, że grunta w ruskich wsiach są więcej rozrzucone niż w polskich. O skupieniu dochodzą jeszcze wieści z powiatów cieszanowskiego, mościskiego i lwowskiego. Skupione położenie jednak nie zawsze jeszcze dostatecznie zabezpiecza interesa gospodarza, gdyż z wielu miejsc wskazują, że grunta skupione ciągną się długiemi a wązkiemi smugami. Mianowicie donoszą o tem z powiatów: Brzozów, Kałusz, Krosno, Łańcut, Lisko, Lwów, Mielec, Myślenice, Mościska. Takie grunta ciągnące się pasmami niektórzy zowią rozwleczonemi w przeciwieństwie do rozrzuconych. W ogóle skutek jest tu jeden i ten sam, a tak grunta rozrzucone jak rozwleczone marnują bezużytecznie znaczną część siły roboczej i wymagają lepszego skupienia i zaokrąglenia. Mimo korzyści dość powszechnie uznawanych i stwierdzonych tu i owdzie przykładami, skupienie gruntów rozrzuconych nie jest łatwe do przeprowadzenia. Z wielu bardzo okolic donoszą o tem, że bądź to nie czyniono żadnych usiłowań celem skupienia rozrzuconych gruntów, bądź też usiłowania te nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Rzadko kto wskazywał na powody zachodzących trudności i te najczęściej ograniczały się na podniesieniu niechęci włościan do zmian (Pilzno, Rzeszów) lub ciemnoty (Podhajce). Z powiatu niskiego podają jako przeszkodę skupienia trudności pochodzące z rozmaitości gleby, a są jeszcze trudności ze względu na różnicę opłacanych podatków. Z powiatu tłumackiego piszą, że włościanie boją się komasacyi z tego względu, że grad wybijałby im całą krescencyę, kiedy przy rozkawałkowaniu zwykle klęska ogranicza się do jednego pola. To wskazuje, że skupienie gruntów na dobrowolnej drodze niełatwe do przeprowadzenia.

18)

SWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

V.

(Ciąg dalszy.)

Czytelniczkom moim, z któremi już od tak dawna prowadzę cząstą gawędkę, należy się prawda. Czego się mam zapierać, pokusa Alfreda zrobiła swoje, bo ten przegląd Dychawicy z balkonu sprawiał mi pewną przyjemność, pod wrażeniem której widziałem wszystko w daleko piękniejszych kolorach, niż było w rzeczywistości. Mimo uporczywego odtrącania wszelkich ułudnych widoków przyszłości, jednak ciągle mi się zdawało, że ktoś szepcze do ucha: „To wszystko może być twoje...."

Na obszernym dziedzińcu folwarcznym rozpoczynał się zwyczajny ruch gospodarski. Parobcy wytaczali wozy z pod szopy, jeden smarował koła, maszcząc je z całą systematycznością czarną kiścią, umaczaną w maźnicy; inny obijał podkółkiem zaschłe błoto na sprychach, ten wyciągał drabiny, ów porządkował części pługa, ów wyprowadzał konie już ubrane ze stajni, a tamten gdzieś w kącie zdejmował jarzma ze ściany. Ekonom w białej perkalowej katance, chodząc tu i ówdzie po stajniach i oborach wypędzał leniwych, a krzyczał i wywijał harapem tak, że zdawało się, cała ziemia powinna się trząść pod jego nogami. Pomimo to poważni parobcy nie myśleli przyspieszać tempa swej roboty i spacerowali równie powoli jak wprzódy noga za nogą od przedmiotu do przedmiotu, stając i przeciągając się rozkosznie, gdy się tylko ekonom odwrócił. Dwóch nawet, którzy się zapóźnili ze śniadaniem z piekarni, idąc ku gumnom, figlowali, zrzucając jeden drugiemu czapki z głowy, jakby ani ekonom ani jakabądź robota na świecie nie istniała.

Od obór z drugiej strony dwie dziewki na pół w negliżu, z zawiązanemi na głowie niby to chustkami, niosły na drążku duży ceber mleka, a za niemi krok w krok postępował chudy, w zaplamionym chałacie żyd pachciarz, chwytając co chwila za ramię którą z kobiet, ilekroć przechylał się ceber, a piana z mleka pluskała na ziemię.

Ze wsi zwlekali się najemnicy z kosami, cepami lub z grabiami, które nieśli jak żołnierze karabiny na ramionach. Dziewczyny chichotały, wsadzając żółte kwiaty we włosy, chłopaki dokuczały im, zaczepiając to jedną to drugą, a karbowy, otworzywszy z okropnym skrzypem wierzeje stodoły, wydawał wiązki siana fornalom, jadącym w pole z pługami.

Przed domem folwarcznym znowu ruch inny. Gromady domowego ptactwa zbiegły się tuż przed sienią na wołanie niemłodej już i trochę łysej z siwemi włosami gospodyni. Pani ta dosyć okrągłej powierzchowności, nadziawszy okulary na nos, tak przeraźliwie krzyczącym głosem wzywała swoich podwładnych, że nawet pawica, siedząca na lipie w drugim końcu dziedzińca, sprowadziwszy z gałęzi na ziemię dwoje szarych z czubkami gągatków, pędziła co tchu ku miejscu, gdzie rozdają śniadanie. Lecz nie sama ona dążyła ku folwarkowi. Ze wszystkich kątów zabudowań, z po za sztachet ogrodzenia, z parkanów od ogrodu i wreszcie jakby z pod ziemi, wyciągnętym kłusem z podaną naprzód szyją dreptały kury, koguty i kurczęta. Nie brakło i kołyszących się a skrzekliwych kaczek, potrzakowych, z czerwonemi kolczykami pantarek; skradały się z boku indyki, chociaż to dla nich ten bal dawano, zlatywały się Bóg wie zkąd gołębie, a poczciwe i rubaszne wróble, z junacką miną jak kule spadały z topoli, i nie zważając na opryskliwe obejście innej skrzydlatej rzeszy, porywały z ziemi, co się dało.

Tuż obok obozowiska ptasiego, wyniosła Hebe folwarczna olbrzymi cebrzyk ze strawą dla pewnych zwierząt, a wyłożywszy zieloną siekaninę pomięszaną z kartoflami do korytka, donośnym głosem zaczęła nawoływanie. Leżący pod przyzbą kudłaty i wyburzały od starości kundel Burek, poczuwszy zapach strawy, podniósł się ciężko z miejsca i poszedł oglądać, co tam dano do jedzenia, podczas gdy wychudzona i laskonoga zgraja pędziła ze wszech stron, cisnąc się do jadła, pomimo gniewnych pomrukiwań burka.

Stojąc na ganku, patrzyłem z wielkiem zajęciem na ten ożywiony ruch wszelkiego stworzenia, oblany żółtawem i ciepłem światłem rannego słońca. I czułem, że w duszy było mi raźniej, że wszystko rozpogadzało się pod tem wrażeniem, a nawet duże rączki panny Luizy wydawały mi się w tej chwili mniejszemi, zaś obojętne spojrzenia czarnych jej oczu nabierały poetyczno-melancholijnego wyrazu.

W pałacu jeszcze kompletna cisza; okiennice pozamykane i państwo śpią. Zszedłem na dół do głównej sieni, a odsunąwszy rygle drzwi, dostałem się na ganek. Chciałem pójść do ogrodu, i szukałem oczami furtki, która jak raz mieściła się koło domu folwarcznego.

— Proszę pani — odzywam się do gospodyni, częstującej kury....

Lecz ta na pierwszy dźwięk obcego głosu rzuca blaszany garniec z pośladem na ziemię i krzyknąwszy, umyka do sieni....

Ogród rzeczywiście wspaniale wyglądał; znać, że tu musiała być kiedyś rezydencya pańska, bo są jeszcze ślady angielskiego parku, są zacienione z przegniętej grabiny ulice, jest coś w rodzaju dawniej tak upowszechnionych labiryntów, w których wązkie uliczki tak się kręcą i mają, że w nich nie zginąć, nie zawrotu głowy dostać można. Dziś boczne części tego parku zamienione są w ogrody warzywne, spuszczające się trzema kondygnacyami coraz to niżej ku stawowi.... Średnia część przed samym pałacem przeznaczona jest na kwiaty i trzeba przyznać, dość gustownie urządzona. Na schodkach prowadzących z werandy do ogrodu stoją oranżeryjne rośliny, kolczaste aloesy, pomarańczowe drzewa, wychudzone tuje i mnóstwo kwitnących oleandrów.... Dalej wspaniały klomb, na środku którego z brzozowych kijków urządzony kosz przepełniony jest tysiącem roślin, a te, zwieszając się po za brzegi na dół, doskonale naśladują bukiety, które na stołach salonów naszych stawiamy.

Patrzę na zegarek — ósma a w pałacu jeszcze cicho, więc błądzę tu i ówdzie koło oranżeryi, koło inspektów, aż wreszcie spuszczam się ku stawowi wzdłuż wązkiej ścieżki obsadzonej lasem dorodnych malin. Nagle z po za tej zieleni podnosi się tuż obok postać kobiety.... Przypatruję się — to panna Ludwika w rannym stroju, z białą chusteczką lekko zarzuconą na głowę, z pod której wymykają się gdzieniegdzie na czoło drobno zwinięte papiloty.... Boże drogi, któż z nas młodych i starszych nie zadrżał kiedy wobec takich papilotów uwiecznionych na owej uroczej Zosi w *Panu Tadeuszu!*... Zadrżałem i ja, zapomniałem się daleko więcej niż sama winowajczyni, ta bowiem spostrzegłszy mię, ani myślała uciekać jak jej pierwowzór Mickiewiczowski, tylko dźwigając potężny zasób ogórków w fartuszku, śmiało i bez jakiej bądź żenady zbliżała się ku ulicy.

Że inicyatywa ustawodawstwa i administracyi w tej sprawie uzyskałaby pewne poparcia ze strony samej ludności, o tem świadczą wiadomości o usiłowaniach czynionych w celu zaokrąglenia posiadłości rolnych. Prawie wszędzie w kraju znalazło się kilku obywateli, którzy usiłowali komasować, prawie z każdego powiatu nadeszły podobne doniesienia, niestety bardzo często zaopatrzone dodatkiem, że próby były bezskuteczne i nie doprowadziły do celu. Jednakże z wielu powiatów donoszą o pomyślnych usiłowaniach skupienia, jak z powiatów: Dobromil, Jarosław, Kamionka, Kołomyja, Kraków, Kossów, Nisko, Przemyśl, Rawa, Rohatyn, Rudki, Stryj, Trembowla, Turka, Żółkiew, Żywiec. Próby jednak pomyślne były rzadkie. Z Kołomyjskiego donoszą, że kamera, chcąc wymienić sianożęcie chłopskie w lasach, dała w zamian trzy razy tyle pola; z innych kilku okolic donoszą, że skupienie zwykle odbywa się przez skupywanie parcel sąsiednich, a zatem nie na drodze wymiany lecz za pomocą zaokrąglenia własnej posiadłości. Takie zmiany nie mogą być powszechne, a raczej należy je uważać za odosobnione i taki też ma dotychczas charakter skupianie gruntów w Galicyi.

Następuje teraz rozdział o cenie ziemi. Jest ona zawisłą o wielu okolicznościach ogólnej lub lokalnej natury. Najpierw wpływają na ceny ziemi naturalne warunki: położenia i gleby. Galicya pod temi względami nie przedstawia jednolitości; przeciwnie na wydłużonej jej powierzchni istnieją znaczne bardzo różnice klimatu i gleby, a obok tego znaczne różnice w społecznych i cywilizacyjnych warunkach. Ubogie piaszczyste pola położone w klinie pomiędzy Sanem i Wisłą, lub nagie góry, na których zaledwie dojrzewają żyto i owies; a obok nich żyzne grunta podolskie i pokuckie oraz ze sławną na całą Polskę bełzką ziemią, stanowią same przez się wybitne różnice. Klimat, ku górom surowszy, a natomiast łagodniejszy ku zachodowi i południowemu wschodowi wpływa na rodzaj gospodarstwa i uprawy pewnych gatunków zboża (kukurudza, tytoń we wschodniej Galicyi). Niemniej ważny wpływ na ceny ziemi wywierają środki komunikacyjne; w końcu także gęstość zaludnienia wywiera niezaprzeczony wpływ na uprawę i na ceny ziemi a idzie w parze z większym rozwojem przemysłu. Te różnice stosunków i kultury musiały odbić się w szacunku wartości ziemi, która dochodzi najwyższych cen ku zachodowi i spada w miarę posuwania się na wschód i w miarę zbliżania się do gór, gdzie przedstawia najmniejszą wartość. W obrębie jednego powiatu spotykamy czasem znaczne różnice cen ziemi, które polegają bądź na tem, że część powiatu leży w nieurodzajnych górach a druga część rozkłada się w żyznej dolinie, lub też jedna część powiatu przylega do kolei, jest zaopatrzona dobremi drogami, gdy druga oddalona od środków komunikacyjnych i narażona na fatalne następstwa utrudnionego dowozu, odciętą jest od centrów ruchu ekonomicznego. Dalszą przyczyną lokalnych różnic jest położenie bliższe lub dalsze od miasta. Ważny też wpływ wywiera na cenę względne położenie roli w stosunku do całości gospodarstwa. Jedna rola leży tuż przy zagrodzie, inne wysunięte są nader daleko, leżą w miejscach odległych, mało przystępnych, trudnych do uprawy n. p. na polanach w lesie. W końcu wpływa na wysokość ceny także wielkość gruntu naraz sprzedawanego. Drobne parcele sprzedają się zwykle stosunkowo drożej, mianowicie jeśli posłużyć mogą do zaokrąglenia sąsiedniej posiadłości. Cena wzrasta wówczas przynajmniej o 20%.

Obok tych warunków związanych z przedmiotem, o którego cenę chodzi, a który polega na naturze ceny i znany jest dokładnie z nauki o rencie gruntowej, wpływają jeszcze na różnicę cen okoliczności leżące w stosunku wzajemnym nabywcy i sprzedającego i w urządzeniach publicznych na ten stosunek wpływających. Wolność dzielenia gruntów włościańskich i nabywania ich przez osoby innego stanu wpływa na podniesienie ceny, z drugiej strony skutki lichwy występujące w licznych sprzedażach gruntów włościańskich bądź z wolnej ręki, bądź w drodze licytacyi, zwłaszcza w ostatnich latach, zniżyły znacznie ceny ziemi włościańskiej w wielu okolicach kraju, tem bardziej, że znacznej podaży towarzyszy mniejszy popyt trapionej lichwą ludności.

W osobnej tablicy zestawione są ceny ziemi systematycznie. Z tablicy tej podajemy najciekawsze daty.

Najwyższe ceny roli od 200 — 300 złr. i wyżej za morg austryacki wykazują powiaty najbardziej wysunięte na zachód, a głównie powiaty położone po lewej stronie Dunajca. W tej stronie kraju role płacą się średnio od 100 do 300 złr. a nieraz spotkać można wyższe ceny aż do 500 złr., jak o tem mamy doniesienia z powiatów wadowickiego, krakowskiego i jedną wyższą nawet datę z powiatu bialskiego. Cena rzadko tu schodzi poniżej 50 do 80 złr. za morg gruntu. Niższe ceny aż do 30 złr. bywają w górach jak w powiecie myślenickim, a donoszą o tak niskiej cenie jeszcze także z powiatu chrzanowskiego.

Powiaty drugiej grupy pomiędzy Dunajcem i Sanem wykazują ceny średnie 80 do 200 złr., ceny najwyższe rzadko bardzo dochodzą 400 złr., a ceny najniższe zawierają się głównie pomiędzy 30 a 60 złr.

Trzecia grupa obejmująca powiaty północno-wschodnie należy do tych, które wykazują najniższe ceny w całym kraju. Jest to pasmo powiatów graniczących z Królestwem Polskiem. Minimum schodzi tu aż do 10 złr., cena średnia wynosi od 40 do 100 złr., a maximum rzadko przechodzi 150 złr. i to wyłącznie w ziemi Bełzkiej. Niskość cen ziemi w tej grupie tłómaczy się tem, że jest ta okolica najbardziej zaniedbana pod względem dróg bitych i znacznie oddalona od kolei żelaznych.

Środkowe powiaty wschodniej Galicyi łączą się z powiatami drugiej grupy i wykazują pewne z niemi podobieństwo stosunków, chociaż minimum schodzi tu nieco niżej do 20 złr., ceny średnie zachowują się najczęściej w granicach 60 do 150 złr., a maximum właściwe nie przechodzi 200 złr. z wyjątkiem okolic Lwowa. Powiaty południowo-wschodnie na prawym brzegu Dniestru wykazują najniższe ceny w granicach od 20 do 50 złr. podobnie jak w grupie poprzedniej, ale podają nawet i niższe cyfry. Średnie ceny najczęściej wynoszą 50 do 120 złr., rzadko wyżej, a maxima często niższe od 200 złr., wyższe zaś tylko wyjątkowo nad Dniestrem w powiecie stanisławowskim. Powiaty południowo-wschodnie na lewym brzegu Dniestru wykazują wielkie podobieństwo z grupą środkowych powiatów wschodnich. Minimum najczęściej 20 — 40 złr., ale bywa też niekiedy wyższe; średnia cena dochodzi do 150, a maximum do 200 złr. Prawie wszystkie należące tu powiaty przedstawiają wielkie podobieństwo stosunków, jest to grupa najbardziej jednostajnych cen.

Podgórskie powiaty podzielić wypada na zachodnie i wschodnie. Pierwsza grupa sięga po Sanok a więc po San, najniższe ceny w niej chwieją się pomiędzy 20 a 50 złr., rzadko sięgają wyżej, średnia jednostajna od 100 do 200 złr., a najwyższa cena na nizinach podgórskich idzie tak wysoko, jak w sąsiednich powiatach zachodniej grupy, a więc do 300 złr. i wyżej. Natomiast na wschodniem podgórzu ceny nadzwyczajnie niskie, niekiedy poniżej 5 złr., a często niżej 20 złr. Ceny średnie przeważnie 40 do 100 złr., rzadko wyższe, a maximum bardzo różne, zwykle od 120 do 180 złr. i tylko niekiedy bywają wyższe w równiejszych okolicach mianowicie w powiecie Kołomyjskim.

— Dzień dobry panu! — mówi z tem samem co wczoraj obojętnem spojrzeniem czarnych błyszczących oczu — Pan widzę nudzi się w Dychawicy; nasi państwo Alfredowie nie wstają tak rano....

— Owszem, rozkoszuję się pięknem położeniem ogrodu i bogactwem tych kwiatów, których tu moc wielka.

— Pan lubisz kwiaty?

— Przepadam za niemi....

— A ja przeciwnie wolę owoce, które przedstawiają rezultat pracy. Kwiat bawi oko i skłania do marzeń, ale chleba nie daje, tymczasem ludzie żyją chlebem....

— Nie samym, jak mówi ewangelia — rzeknę z pewnym uśmiechem.

— To dobre jest w ewangelii, ale nie w życiu praktycznem. Myśmy za długo może bawili się kwiatami i sądzę, czas byłoby pomyśleć o chlebie. Patrz pan, czy i te ogórki nie mają w sobie coś poetycznego? Takie zdrowe, jędrne, że patrząc na nie apetyt się podwaja....

Słowa te oblały mię trochę zimną wodą, choć mi się jeszcze zdawało, że to ze strony panny Ludwiki jest tylko pozorny atak, do którego wszystkie córy Ewy mają szczególniejszy pociąg. Bronię tedy mojego przekonania o duchowym chlebie życia, bronię z całym zapałem młodości na zasadzie poczucia piękna, wrodzonego każdej ludzkiej istocie, lecz widzę, że panna uśmiecha się tylko dwuznacznie, a idąc ze mną, ku pałacowi, co chwila zwraca się to tu tam, żeby zdjąć albo liszkę z drzewa, albo wyrwać niepotrzebny chwast z grządki.

[illegible]

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 kwietnia po koniec lipca.

(Dokończenie)

Udano się do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą, ażeby poparło u władz centralnych projekt krajowego Towarzystwa rybackiego, tyczący się zawiązania układów międzynarodowych w przedmiocie zarybienia Dniestru i Prutu, tudzież ochrony ryb w tychże rzekach.

Wystosowano do wszystkich Wydziałów powiatowych okólnik z wezwaniem, ażeby poparły u c. k. Ministerstwa rolnictwa memoryał komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego w sprawie produkcyi i sprzedaży soli bydlęcej.

Przyjęto do wiadomości, że c. k. Namiestnictwo wydało do wszystkich władz politycznych okólnik, którym sprzedaż rybiej truiki podciągnięto pod postanowienia rozporządzenia ministeryalnego, zawierające szczegółowe zastrzeżenia przy sprzedaży trucizny, oraz, że c k. Rząd zamierza przedłożyć Sejmowi krajowemu na najbliższej sesyi ponownie projekt ustawy o ochronie ryb.

Udzielono Komitetowi c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 360 zł. na stypendya dla uczniów szkoły uprawy i wyprawy lnu w Grodku.

Wskutek podania Wydziału powiatowego w Mościskach a na podstawie opinii komitetów obudwóch krajowych Towarzystw gospod. wystosowano do c. k. Prezydyum Namiestnictwa zapytanie, czy c. k. Rząd byłby skłonnym przedłożyć Sejmowi krajowemu projekt ustawy, zmierzający do zaprowadzenia paszportów dla koni przyprowadzanych na targi lub udzielić w danym razie poparcia projektowi tego rodzaju, któryby przez Wydział krajowy do Sejmu został wniesionym.

Udzielono p. dr. Adamowi Prażmowskiemu na dokończenie podróży naukowej, którą p. Prażmowski podjął dla uzupełnienia wykształcenia swego w rolnictwie, dodatkowy zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 200 zł.

Uchwalono przedłożyć Sejmowi krajowemu na najbliższej sesyi wniosek, ażeby wyznaczył z funduszu krajowego na zalesienie wydm piaszczystych w powiecie Jarosławskim na r. 1882, 1883 i 1884 po 400 zł. na rok 1885 i 1886 po 300 zł., a na rok 1887 i 1888 po 150 zł.; nadto zaś na zalesienie wydm piaszczystych w niektórych gminach powiatu przemyślańskiego na rok 1882 i 1883 po 150 zł.

Na życzenie p. c. k. Ministra rolnictwa, zakomunikowane Wydziałowi krajowemu przez c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie, podano do wiadomości c. k Rządu zapatrywanie Wydziału krajowego w przedmiocie wydzierżawiania prawa poszukiwania nafty i wosku ziemnego w dobrach państwowych i dobrach należących do funduszu religijnego w Galicyi.

Udzielono p. Edwardowi Windakiewiczowi, uczniowi akademii górniczej w Przybramie, zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 50 zł. na wycieczkę naukową.

Uchwalono udzielić z funduszu krajowego Spółce włościańskiej w Suchodole, zawiązanej w celu eksploatacyi nafty, pożyczkę bezprocentową w kwocie 200 zł. a takiejże spółce w Krośnie pożyczkę bezprocentową w kwocie 1000 zł. i ustanowiono warunki, od których zawisła wypłata kwot powyższych.

Udzielono p. Stanisławowi Torchalskiemu, uczniowi akademii górniczej w Przybramie, zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 50 zł. na wycieczkę naukową.

Poruczono na podstawie wniosków komisyi geologicznej kraj. Rady górniczej badania geologiczne terenu karpackiego w roku 1881 p. Henrykowi Walterowi c. k. starszemu komisarzowi górniczemu, któremu dodano do pomocy p. dra Emila Dunikowskiego, oraz pp. drowi Władysławowi Szajnosze i R. Zuberowi.

Zaasygnowano na utrzymanie szkoły snycerstwa w Zakopanem wyznaczone przez Sejm krajowy zasiłki na rok 1881, a mianowicie Zarządowi Towarzystwa tatrzańskiego 300 zł. i tyleż zarządowi szkoły rzeczonej.

Udano się do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z prośbą, ażeby przedstawiło c. k. Ministerstwu handlu, że zasiłek w kwocie 2000 zł, udzielony z funduszu krajowego na założenie szkoły garncarstwa w Kołomyi, zużytym został przez zarząd szkoły w znacznej części niewłaściwie, bo na pokrycie bieżących wydatków szkoły.

Ułożono projekt umowy względem udzielenia p Leonardowi Marconiemu, c. k. profesorowi szkoły politechnicznej, bezprocentowej pożyczki z funduszu krajowego w kwocie 5000 zł na przedsiębiorstwo wyrobów z alabastru w Brzozdowcach, a następnie po zawarciu umowy wypłacono kwotę powyższą.

Upoważniono pp. Augusta Schellenberga i Ludwika Wierzbickiego, w myśl wniosku kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego, do odbycia kosztem funduszu krajowego podróży, w celu zbadania stanu i potrzeb przemysłu tkackiego w powiatach Jasielskim, Krośnieńskim i Rzeszowskim.

Postanowiono na wniosek kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego zakupić z funduszu krajowego po 25 egzemplarzy każdej seryi wydawanych przez Muzeum przemysłowe miejskie we Lwowie „Wzorów przemysłu domowego na Rusi“ i udzielono na podstawie wniosku c. k. krajowej Rady szkolnej bezpłatnie po jednym egzemplarzu seryi I i II tychże wzorów Seminaryom nauczycielskim żeńskiem we Lwowie, Krakowie i Przemyślu, szkołom wydziałowym żeńskim w Krakowie i Lwowie, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnopolu, wreszcie szkołom żeńskim pp. Prezentek w Krakowie i pp. Benedyktynek obrządku łać. i orm. we Lwowie.

Zaasygnowano Wydziałowi powiatowemu w Dąbrowie na założenie szkół koszykarstwa w Bolesławiu i Gręboszowie dalszy zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 400 zł.

Zgodzono się na wniosek kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego na projekt założenia szkoły koszykarstwa w Stanisławowie i oznajmiono Magistratowi miasta Stanisławowa, że na najbliższy kurs koszykarstwa w technologicznem Muzeum przemysłowem w Wiedniu wyszle Wydział krajowy kosztem funduszu krajowego odpowiedniego ucznia koszykarstwa, ażeby go przysposobić na nauczyciela przyszłej szkoły.

Postanowiono wysłać na najbliższe kursa koszykarstwa i wyrobów z drzewa w technologicznem Muzeum przemysłowem w Wiedniu kosztem funduszu krajowego po dwóch stypendystów i zamówiono u Dyrekcyi rzeczonego muzeum miejsca dla tychże stypendystów.

Wyznaczono pierwsze posiedzenie ankiety dla zbadania obecnego stanu przemysłu rękodzielniczego w kraju i wskazania najwłaściwszych środków do podniesienia tego przemysłu, na dzień 1 czerwca b. r.

Wystosowano do magistratów miast Lwowa i Krakowa, oraz do wszystkich wydziałów powiatowych okólnik z wezwaniem, ażeby dołożyły wszelkich starań w celu zachęcenia rękodzielników do udziału w wystawie wyrobów tkackich, którą urządza zarząd Muzeum Przemysłowego we Lwowie w roku bieżącym, a w razie potrzeby wzięcie udziału im ułatwiły.

Wydział krajowy zakupił realność p. J. Miłaszewskiego, położoną na rogu ulicy Stryjskiej i św. Marka, na wystawienie nowego budynku dla krajowej szkoły gospodarstwa lasowego. Przedsiębiorstwo budowy poruczone zostało inżynierowi cywilnemu p. Ludwikowi Radwańskiemu we Lwowie, który w koncertacyi najkorzystniejsze podał warunki.

W skutek odezwy c. k. Namiestnictwa Wydział krajowy delegował do ankiety dla sprawy pomnożenia liczby kas oszczędności w Galicyi dr. Józefa Wereszczyńskiego i dr. Tadeusza Pilata. W obradach ankiety wziął udział także Marszałek krajowy.

Na zapytanie J. Eks. p. Ministra skarbu w sprawie petycyj wschodnio-galicyjskich reprezentacyj powiatowych i tarnopolskiej filii galic. Towarzystwa gospodarskiego o ustanowienie osobnej podkomisyi reklamacyjnej dla podatku gruntowego w Tarnopolu, odpowiedział Wydział krajowy, że zdaniem jego wobec identycznych motywów, na podstawie których pismem z dnia 7 marca b. r. uznał pożądanem ustanowienie osobnej podkomisyi reklamacyjnej dla krakowskiego rejonu, należałoby także uwzględnić równobrzmiące co do celu petycye reprezentacyi powiatowych tarnopolskiego rejonu.

Wydział krajowy udzielił tytułem jednorazowych zasiłków słuchaczowi szkoły weterynaryi we Wiedniu Michałowi Rossowi 100 zł., a słuchaczowi c. k. akademii rolniczej w Wiedniu Zygmuntowi Beinowi 150 zł. na podróż do Monachium, celem uczęszczania na uniwersytet tamtejszy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Organizacya wojskowa Włoch.)

Przedsięwziętą w najświeższych czasach i przeprowadzoną z wielką gorliwością obronę krajową (*milizia territoriale*) poczytują powszechnie za jedno z ogniw w łańcuchu środków bezpieczeństwa, które Włochy uważają za niezbędne wobec stanowiska Francyi. Z organizacyą obrony krajowej łączy się formowanie batalionów młodych ochotników, zwanych urzędownie: *allievi volontari per le patrie battaglie*, które są tworzone pod opieką stowarzyszenia inwalidów, a przyjęte zostały wszędzie przez ludność z wielkim zapałem. Na organizacyę tych korpusów i uniformowanie ich wydało pozwolenie ministeryum spraw wewnętrznych. Inicyatorowie mają nadzieję, że wkrotce i minister wojny zatwierdzi przedłożone statuta tej ochotniczej siły zbrojnej, a batalion młodych ochotników będzie mógł w pełnym rynsztunku wziąć udział w przypadającej w dniu 20 września uroczystości narodowej w Rzymie.

Cyfrę ochotników, którzy się dotychczas zgłosili w Rzymie, podają na 700 głów. Ochotniczy ten korpus odbywa codziennie ćwiczenia wojskowe na wielkim dziedzińcu starego kollegium jezuickiego. Broń, którą ministerstwo wojny wydać ma ochotnikom, przechowana będzie w magazynach wojskowych i wydawaną będzie za każdym razem tylko za specyalnem pozwoleniem ministra, podobno co niedzielę. Na komendantów i instruktorów wybrani zostali oficerowie poza-

służbowi, stowarzyszenie zaś weteranów prosiło ministra wojny, ażeby co niedzielę mógł być przysłany jeden z wyższych oficerów w celu odbycia przeglądu korpusu ochotniczego.

Skoro król powróci do Rymu, przedstawi mu się ciało oficerskie z prośbą, ażeby raczył odbyć przegląd ochotniczej siły zbrojnej. Przyjęty i aprobowany tymczasowo uniform składa się z kapelusza alpejskiego, bluzy szarej płóciennej, na wzór strzeleckiej, i takich samych szarawarów. Pałasz i ładownica zawieszone są na czarnych rzemieniach.

Prasa włoska wita ten objaw jak ocknienie się w narodzie napawającego otuchą ducha żołnierskiego. Bataliony bowiem tworzą się bardzo szybko w całym kraju, dawni oficerowie zgłaszają się bardzo licznie, ofiarując swe usługi. Znany pułkownik Marselli ogłasza w *Esercito* ważny artykuł o obronie narodowej, który się kończy następującemi słowy:

„Zważywszy, że drzwi naszego domu od strony lądu otwarte są do połowy, a od strony morza, zupełnie zdaje mi się, że należałoby usiłowania przedewszystkiem skoncentrować w tym kierunku, ażeby obronę Alp ująć w pewien system i powiększyć środki floty wojennej, potrzebnej do obrony wybrzeży. O włoskiej ojczyźnie naszej, bezbronnej od Sycylii aż do Liguryi, powinni wszyscy poważni myśléć na seryo, celem skutecznego rozwiązania kwestyi obrony kraju. Musimy doprawdy włożyć na nogi siedmiomilowe buty, ażeby szybko przebiedz przestrzeń, która nas dzieli od osiągnięcia niektórych pierwszorzędnych celów."

(Sytuacya w północnej Afryce.

Według telegramu *Temps* walka stoczona pod Hammamet była niezwykle morderczą. Arabowie z szaloną zaciętością, mimo stanowczego oporu wojsk francuskich, rozpoczynali co chwila bój zaczepny, pomimo, że ogień kartaczowy przerzedzał okropnie ich szeregi. Podawana na 15.000 cyfra wojsk nieprzyjacielskich jest widocznie przesadzona lub powstała wprost z pomyłki przez dodanie jednego zera, lecz i cyfra 1500 jest już dość znaczna i może być wskazówką, że wojna na seryo dopiero teraz rozpoczyna się w Tunisie.

W bezpośredniem zresztą sąsiedztwie Suzy, w której pobliżu znajduje się Hammamet, wzrasta codzień ruch i wzburzenie rokoszu. Inny telegram *Temps'a* donosi z Tunisu, że Arabowie zagrażać mają wtargnięciem do miasta Suzy, w okolicy którego już zaszły w najświeższych czasach krwawe wypadki. Francuska kolonia zatem nastaje i błaga usilnie, ażeby przysłano do zatoki suzańskiej francuski statek wojenny, ponieważ nowy komendant tunetański przyjmuje protektorat francuski z widoczną niechęcią.

Podobnie jak w Tunisie, także i w Algierze odsłaniają się coraz smutniejsze widoki dla rządu francuskiego. Zniszczenie przez pułkownika Négrier grobowca Marabutów Sidi szejka przyczyniło się w samej rzeczy do wywołania głębokiego rozjątrzenia i rozbudzenia fanatyzmu Arabów. Jakkolwiek teraz w celu usprawiedliwienia czynu pułkownika donoszą, że szczątki arabskiego świętego kazał przenieść z honorami i pochować w meczecie w Géryville, to z drugiej strony podnoszą, że Arabowie pomyślą teraz o stworzeniu sobie innego punktu centralnego dla swych agitacyj. Mają obecnie nowe hasło, które im nastręczył czyn pułkownika francuskiego, gdyż głosić zaczną, że Francuzi porwali świętego i zabrali go do niewoli w Géryville.

Naczelne władze francuskie przygotowują z wielką energią wyprawę jesienną. Donoszą, że budowa linii kolei żelaznej od Saidy, w okolicach której Bu-Amema odbył w swoim czasie krwawy najazd na kolonie hiszpańskie, tak daleko posuniętą została, iż kolej dochodzi już do punktu oddalonego tylko o 15 kilometrów od El-Kreider. Roboty około budowy tej kolei będą ukończone prawdopodobnie w pierwszej połowie października.

Ze względu na niezbędne zaprowiantowanie na jesienną kampanię wzrastają tabory dowożące zapasy do Géryville i Mecheryi.

Depesza z Kraifullah podaje szczegóły o zburzeniu grobowca świętego arabskiego, który był czczony szczególniej przez Arabów mieszkających w pustyni. Szczegóły te mówią:

„Gdy pułkownik wyruszał z Géryville w celu zrekognoskowania południowych okolic, nie miał bynajmniej rozkazu zaczepienia lub uszkodzenia grobu Sidi-szeika, lecz wydało mu się rzeczą potrzebną zrównać z ziemią miejscowość, do której pod pozorem pielgrzymek nabożnych spieszyli Arabowie, ażeby podtrzymywać fanatyzm albo rozpalać go na grobie proroka. Pułkownik zatem skorzystał ze swego pobytu w El-Abiod-Sidi-szeik, ażeby jako komendant kolumny, przeciągającej przez okolicę nieprzyjacielską, dać się jej we znaki. Mniemał się do tego bezwarunkowo uprawnionym. Chciał jednak miejscowej ludności dowieść, że nie przedsiębierze zburzenia grobowca z nienawiści religijnej lub z pogardy dla muzułmańskiego wyznania. W tym celu kazał przed naruszeniem grobowca, wykopać jamę pod katafalkiem, ażeby wydobyć szczątki marabuta. Zebrano je i przeniesiono do Géryville, gdzie, jak już donieśliśmy, umieszczone zostały w meczecie. Wszelkie ozdoby grobowca, jak dywany, lampy i t. p. oddane zostały przełożonym meczetu, ażeby posłużyły do udekorowania nowego grobowca. Szczątki pośmiertne marabuta złożone zostały w skrzyni, którą umieszczono na grzbiecie świetnie przystrojonego wielbłąda i oddano pod straż arabskich Gamsów, którzy postępowali konno za stróżami grobu. Na każdej stacyi oddawano zwłokom honory wojskowe. Wejście do Géryville odbyło się z wielką uroczystością. Mimo tego wszystkiego poczytują Arabowie zniszczenie grobowca za świętokradztwo. Z trzech małych domków, z których się składał grobowiec, nie pozostało obecnie ani śladu. Przytem rozpędzono około trzydziestu rodzin plemienia Uled Sidi, które mieszkały w okolicy grobowca.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Byczyna w powiecie chrzanowskim 200 zł., a pogorzelcom gminy Skwarzawa w powiecie żółkiewskim 100 zł. zapomogi.

= **Mianowania.** Kapitan I klasy ewidencyi i zawiadowstwa Michał Trojaczyński z tarnowskiego batal. obrony krajowej nr. 53, przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku otrzymał charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Kapitanom I klasy ewidencyi i zawiadowstwa Adolfowi Staudacher, ze złoczowskiego batalionu, i Janowi Zawistowskiemu, z krakowskiego batal. obrony krajowej, zastrzeżono stopnie majorów na posadach lokalnych.

— **Hr. Wojciech Dzieduszycki** w celu porozumienia się z swymi wyborcami do Rady Państwa zaprasza tychże, aby zebrali się dnia 12 września b. r. o godzinie 4 po południu w sali obrad rady powiatowej w Stanisławowie.

(m) **W sali sejmowej** odbyła się wczoraj ponowna próba z światłem elektrycznem. Maszyna dynamo-elektryczna pomysłu p. Rychnowskiego funkcyonowała wybornie, ale za to lampy systemu Cromptona z Londynu nie odpowiedziały swojemu zadaniu. Lampy te składają się z przyrządu zegarowego, który zbliżać ma do siebie czopki węglowe w miarę ich spalania się, tymczasem przyrząd zegarowy nie spełnia tego zadania należycie, w skutek czego mimo jednostajnego elektrycznego prądu światło gaśnie co chwila. Mimo chwilowego niepowodzenia nie zaniechano jeszcze zupełnie zamiaru oświetlenia sali sejmowej światłem elektrycznem. P. Rychnowski odbywać jeszcze będzie dalsze próby z lampami swojego pomysłu, które przez znawców uznane zostały za odpowiednie i wymagają tylko pewnego ulepszenia — tymczasem zaś zaprowadzone będzie oświetlenie gazowe.

— **Festyn akademicki**, który z powodu niepogody dwukrotnie nie mógł przyjść do skutku przed feryami, jak się dowiadujemy, z niezmiennym, a obfitym w różne niespodzianki programem odbędzie się dnia 18 września.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu H. Cz. broszkę złotą czarno emaliowaną z brylancikami i takąż jedną parę kolczyków złotych, a panu J. T. z szuflady w handlu kwotę 60 zł. — Zbłąkane źrebię maści kasztanowatej oddano do komisaryatu dzielnicy trzeciej.

— **Wypadek na kolei.** Z Paryża dnia 28 sierpnia donoszą: Pociąg pospieszny z Belfortu do Paryża, który na wschodnim dworcu tutejszym miał stanąć o godzinie $6^1/_2$ rano, w godzinę po północy wpadł na pociąg towarowy w pobliżu Jussey. Z podróżnych jeden utracił życie na miejscu, czterej doznali ciężkiego uszkodzenia. Pomiędzy ostatnimi znajduje się Angielka miss Penn Falher i Paryżanin nazwiskiem Lang. Z Vesoul wysłano na miejsce katastrofy bezzwłocznie pociąg z lekarzami i przyrządami chirurgicznemi. — Doniesienie nasze o wykolejeniu się pociągu pospiesznego na kolei morza Śródziemnego pomiędzy Saint-Raphael a Cannes uzupełnia następująca depesza z Paryża: Katastrofa nastąpiła w skutek zerwania szyn przez niewiadomych złoczyńców na przestrzeni pięciu metrów. Pociąg z wysokości 15 metrów runął z grobli skalistej w przepaść, przyczem dwie osoby zabiły się, a cztery zostały ciężko pokaleczone.

— **Straszny orkan** srożył się dnia 28 sierpnia wieczorem w miejscowości Galantha na Węgrzech. Według depeszy *N. fr. Presse* wicher zburzył tam do szczętu budynki dworcowe na stacyi kolei Państwowej, zrównawszy z ziemią magazyny, domki strażnicze itd. Połamał nawet zwrotnice na torze, w skutek czego komunikacya została przerwana. W całej okolicy najstarsze drzewa zostały połamane lub wyrwane z korzeniem. Z mnóstwa prywatnych domów zerwał wiatr dachy, ulice zarzucone są belkami, poroznoszonemi półkopkami i gałęziami drzew. W trzech miejscach naraz wznieciła burza pożar, który szczęściem prędko stłumić zdołano. Orkan trwał nie dłużej jak kwadrans, a nastąpił po nim deszcz ulewny. — Niemniej gwałtowna wichrzyca nawiedziła tegoż dnia miasto Tryest i jego okolicę. Wiatr przewracał na ulicy przechodniów, a nawet wozy całe i w ogólności zrządził niesłychane spustoszenia. Pod Grado przewrócił łódź, przyczem mimo spiesznej pomocy utonęli dwaj majtkowie. Kilka większych lub mniejszych statków zerwało się z kotwic i doznało znacznego uszkodzenia. Na wybrzeżu pod St. Andrea fale poroznosiły złożony tam materyał do budowy tamy, przyczem kamienie 12-cetnarowe przerzucone zostały na odległość 12 metrów. I w innych miejscach wybrzeża fale uszkodziły rozmaite budowle i zabrały dużo materyału. Nie ma prawie drzewa, któreby nie było uszkodzone. — Z Nowego Jorku donosi depesza dnia 29 sierpnia: Orkan, który niedawno srożył się na wybrzeżach południowo-atlantyckich, miał w następstwie wielkie powodzie. W Portugal (w południowej Karolinie) utonęło dziesięciu robotników, ponieważ powódź zburzyła budynek, w którym ci nieszczęśliwi szukali schronienia. Plantacye ryżu w okolicy Savannah zalane są wodą, a wielu robotników utonęło. Straty w mieniu i liczba ofiar w ludziach są bardzo znaczne.

(s) **Burze.** Pismo specyalne francuskie *Revue Electrique* ogłasza zajmujące studyum Angota o burzach. Zebrane tam są najświeższe rezultaty badań naukowych w tym przedmiocie i autor słusznie mówi, że badanie ilości i charakteru burz w różnych krajach doprowadza do bardzo zajmujących wyników. Nigdzie burze nie są tak częste, jak pod zwrotnikami, szczególniej w mokrej porze roku, to jest w miesiącach zimowych, oraz w epokach zwrotu wiatrów peryodycznych. Są okolice, w których częstość burz przechodzi wszelkie wyobrażenie. Da takich należy na przykład górna Abissynia. Z czteroletnich obserwacyj, które przedsiębrał d'Abbadie, wynika, że w kraju tym rocznie bywa 411 burz. Rozkład ich w ciągu roku nie jest równy. W zimowych miesiącach wypada średnio tylko 33, w letnich 165, czyli po dwie dziennie. Jednego dnia 21 lipca 1846 d'Abbadie obserwował 16 rozmaitych burz połączonych z ulewą. Obok tych cyfr prawdziwie przerażających, strefa podzwrotnikowa przedstawia inne, wprost przeciwne, z krajów, w których burze należą do rzadkości, a nawet są nadzwyczajnym wypadkiem. Takim krajem jest Peru. W stolicy tego kraju, w Limie, większa część mieszkańców umiera nie poznawszy zupełnie grzmotu. Faktem jest, że od czasu odkrycia i zdobycia Peru przez Hiszpanów, a zatem przez czas około 350 lat dopiero trzy razy słyszano tam grzmoty. W naszych strefach liczba burz jest daleko mniejszą. Średnio bywa ich do 40 rocznie we Włoszech, a około 20 w Paryżu. Liczby 20 dochodzą lub o niewiele ją przekraczają prawie wszystkie kraje środkowej Europy aż do Moskwy. Im wyżej kraj jest położony na północ, tem rzadsze są w nim burze. W Szwecyi, w Sztokholmie obserwują ich corocznie 8 do 10. W Norwegii, gdzie wpływ morza wpływa na umiarkowanie klimatu, cyfra ta spada do pięciu, a nawet niżej. Mimo to jednak z posuwaniem się do bieguna burze nie ustają zupełnie. W Uleaborgu na północy zatoki Botnickiej grzmi 7 albo więcej razy do roku. Podobnież w Archangielsku. W Utsioki w Laponii pod 70 stopniem szerokości północnej około trzech razy na rok słychać grzmoty. Obserwowano je nawet na północ od Nowej Ziemi, a czterej Rossyanie, którzy zmuszeni byli przepędzić sześć lat i trzy miesiące na małej wyspie na wschód od Szpicberga pod 78 stopniem szerokości północnej, zapewniają, że i tam bywały burze z grzmotami. Burze zatem są zjawiskami, objawiającemi się powszechnie i chociaż *maximum* ich częstości przypada niezawodnie w strefie gorącej, to jednak przykład Limy dowodzi, że są i tam okolice, w których grzmoty rzadziej się przytrafiają niż w obrębie kół podbiegunowych. Burze w zimie są u nas rzadkie, a w krajach północnych dalekich od morza prawie nieznane. Na 22 burz rocznie obserwowanych w Moskwie, ani jedna nie przypada na miesiące zimowe. Za to w krajach nadmorskich, jak Norwegia, przeszło połowa ogólnej cyfry burz elektrycznych przypada w zimie.

(r) **Stowarzyszenie artystów.** W roku 1839 utworzyło się w Paryżu stowarzyszenie artystów dramatycznych celem wspierania członków w przypadku słabości, nieprzewidzianych nieszczęśliwych wypadków lub późnego wieku, niedozwalającego im dalszej pracy i zarobku. Fundusze tego towarzystwa stanowią stałe składki członków czynnych, widowiska urządzane na dochód ich kasy i dary różnego rodzaju. Ze sprawozdania złożonego na ostatniem posiedzeniu dochód ogólny za 41 lat, które się skończyły w dniu 30 grudnia 1880 r., wyniósł 5,393.714 fr. 59 c., w których składki stanowią mniej niż piątą część, bo przez ten czas wyniosły tylko 1,144.746 fr. 53 c. Tak więc z procentów od kapitałów umieszczonych w papierach procentowych, z darów i dochodów z widowisk danych przez członków stowarzyszenia wpłynęło 4,248.976 fr. 76 c. Nie ma bezwątpienia drugiego takiego towarzystwa wzajemnej pomocy, któreby w takim przeciągu czasu osiągnęło podobnie świetne rezultaty. Towarzystwo artystów dramatycznych francuskich liczy obecnie 3007 członków i ma rocznego dochodu 110.500 fr.

(r) **Statystyka zapałek.** Ludzie nie lękający się wielkości cyfr, doszli do obliczenia, że we wszystkich krajach Europy zużywa się dziennie dwa miliardy zapałek i że na fabrykacyę tych tak dziś niezbędnych drewienek potrzeba rocznie 400.000 metrów sześciennych drzewa i 410.000 funtów fosforu. Zważywszy cyfrę konsumcyi, o której wyżej wspomnieliśmy i obliczając, że potrzeba przynajmniej jednej sekundy, żeby wziąć zapałkę i potrzeć, dochodzimy do przekonania, że ludność Europy poświęca dziennie na pocieranie zapałek 555.555 godzin, to jest 63 lat, 5 miesięcy, 2 dni, 7 godzin i 20 sekund!!!

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ na zboże w Wiedniu.

Wiedeń, 30 sierpnia.

(=) Wyczekujące stanowisko, które wczoraj zajęli sprzedający wobec niesklonności kupujących do zawierania transakcyj po cenach wysokich, przyczyniło się do tem większego ożywienia dzisiejszego ruchu transakcyjnego. Na początku dzisiejszego dnia targowego spodziewali się kupujący, że właściciele towaru, pozbywszy się go wczoraj bardzo mało, sami obniżą swe ceny; jakoż nietylko między handlarzami sprzedającymi, lecz nawet między producentami odzywały się tu i owdzie poufnie głosy, że trzeba będzie obniżyć żądania o cały 1 zł.; ci jednak, którzy bystrzejsze mieli oko na odczytanie zamiarów nabywców z ich całego zachowania, nie dopuścili dobrowolnej zniżki, owszem obojętnie przyjmowali apatyą kupujących i tylko do drobnych ustępstw okazywali się skłonnymi. Handlarzom galicyjskim, tym mianowicie, którzy mieli na sprzedaż towar krajowy, należy się uznanie, iż zasięgając wiadomości o stanowisku i transakcyach jedynego reprezentanta producentów galicyjskich p. Zywickiego, dyrektora Spółki tarnopolskiej, stósowali się do tego, i dzięki temu zachowaniu towar galicyjski, zyskawszy przez próbki tejże Spółki reputacyę teoretyczną, że tak powiem, osiągnął także ceny, które niewątpliwie z zadowoleniem już przyjęte zostały do wiadomości przez rolników naszych. Jakaż szkoda, że nie było tu więcej stolików z próbkami czystego ziarna dworskiego jednolitej produkcyi! Jeśli wobec stolików handlarzy galicyjskich z ziarnem skupowanem, gdzie się uda, a potem zmięszanem, dworskie z chłopskiem, galicyjskie z rossyjskiem, sama Spółka tarnopolska potrafiła zyskać uznanie ziarnu galicyjskiemu, liczniejsza obecność producentów z próbkami przyczyniłaby się do zapanowania Galicyi ponad targiem pod względem jakości ziarna, przynajmniej co do pszenicy, która była, jest i pozostanie głównym artykułem handlu międzynarodowego. W sprawozdaniu targowem, które jutro rano pojawi się w *Neue fr. Presse*, wyraźnie uznane jest doniosłe znaczenie ziarna galicyjskiego dla rozpoczynającej się kampanii handlu zbożowego, które to znaczenie dziennik rzeczony stwierdza z zadowoleniem wobec niepomyślnych żniw węgierskich, mówiąc iż otwarcie tego nowego (?) źródła dla handlu w miejsce węgierskiego jest jednym z korzystnych rezultatów zaczepianego z wielu stron targu wiedeńskiego i dodając, że Galicya decydujący wywierać będzie wpływ na ceny zboża. Podobnie w sprawozdaniu, które pojawi się w *Wiener Allgm. Ztg.*, powiedziano: „Zupełnego zadowolenia z rezultatów targu można spodziewać się właściwie tylko po uczestnikach z Galicyi, którzy z ziarnem rossyjskiem i po części także własnem szczęśliwą podjęli konkurencyę z produkcyą węgierską i pokryli znaczną część potrzeb wywozu".

Po niedługiem wahaniu kupujący przyjęli niewiele obniżone żądania sprzedających, i rozwinął się ożywiony ruch transakcyjny, tak, że w jednej godzinie między jedenastą a dwunastą obrót przybrał bez porównania znaczniejsze rozmiary niż na niedzielnym targu wstępnym i przez cały dzień wczorajszy razem. Tylko co do jęczmienia, który to artykuł już wczoraj osiągnął był zenit swojego obrotu, tak, że popyt dziś osłabł, ceny musiały cokolwiek ustąpić. Widząc tak nagły zwrot w ruchu transakcyjnym, sprzedający poczęli znów wracać do cen pierwotnych; ale potrzeba kupujących już po większej części była pokryta, skutkiem czego po godzinie dwunastej nastąpił pewien zastój, który o godzinie pierwszej skończył się niemal płochliwem wypróżnieniem się targowiska.

Tak skończył się dziewiąty wiedeński międzynarodowy targ na zboże; ale spło-

szeni wracającą zwyżką nabywcy odszukali po targu raz jeszcze nielitościwych właścicieli ziarna po mieszkaniach i kawiarniach, i w ten sposób targ tegoroczny oprócz zwykłego wstępu przed oficyalnem otwarciem miał jeszcze epilog nieoficyalny, podczas którego obrót pszenicy i jęczmienia wedle taksacyi niektórych handlarzy wynosił jeszcze 30.000 do 40.000 centnarów metrycznych.

Nie mam jeszcze urzędowego sprawozdania z targu, sporządzanego przez sekretaryat tutejszej giełdy zbożowej zwykle w sam wieczór po zamknięciu targu; będzie ono wydane dopiero jutro w południe. Natomiast sporządził tenże sekretaryat obszerny, acz oczywiście niezupełny spis szczegółowy zawartych transakcyj. Szczegóły odnoszące się do płodów pochodzenia galicyjskiego podałem już w telegramie; tutaj podaję obrachowane na podstawie tegoż spisu ogólne liczby obrotów:

Pszenicy sprzedano: węgierskiej 43.800 centnarów metrycznych po cenach od 12·25 zł do 13·25 zł. z odstawą na dworzec kolei Zachodniej w Wiedniu; *) austryackiej 5.500 centn. metr. po 12·40 zł. do 13·50 zł. z odstawą na dworzec kolei Zachodn.; morawskiej 900 centnarów metr. po 12 zł. do 12·75 zł. *loco* w Wiedniu; galicyjskiej 9.200 centn. metr. po 11·30 zł. do 12·60 zł. z stacyj krajowych; rossyjskiej i polskiej (z krajów polskich pod rządem rossyjskim) 43.000 centn. metr. po 11 zł. do 11·60 zł. z Podwołoczysk i Lwowa; razem pszenicy 142.700 centnarów metrycznych.

Żyta sprzedano: węgierskiego 2700 cntr. metr. po 9.60 zł. do 10.25 zł. *loco* w Wiedniu; austryackiego 2100 cntr. metr. po 9.90 zł. do 10.30 zł. *loco* w Wiedniu; morawskiego 1500 cntr. metr. po 10.30 zł. *loco* w Wiedniu; rossyjsko-polskiego 1000 cntr. metr. po 7.75 złr. z Brodów; razem żyta 7300 cntr. metr.

Jęczmienia: morawskiego 28.700 cntr. metr. po 10.25 zł. do 11.50 zł. *loco* w Wiedniu; węgierskiego 37.800 cntr. metr. po 8.50 zł. do 11.25 zł. z odstawą na dworzec kolei Zach. w Wiedniu; austryackiego 5100 cntr. metr. po 9.50 zł. do 9.85 zł. z odstawą na dworzec kolei Zach.; galicyjskiego (towar średni na grudzień) 2600 cntr. metr. po 7 zł. z Tarnopola; rossyjsko-polskiego 2500 cntr. metr. po 6.55 zł. z Tarnopola; razem jęczmienia 76.700 cntr. metr.

Otrąb: węgierskich 15.000 cntr. metr. po 4.10 zł. do 4.20 zł. z Pesztu; galicyjskich 4500 cntr. metr. (towaru grubego) po 3.60 zł. z Tarnopola i Lwowa; razem otrąb 19.500 cntr. metr.

Owsa: morawskiego 1200 cntr. metr. po 7.90 zł. do 8.10 zł. *loco* w Wiedniu; węgierskiego 500 cntr. metr. po 8.05 zł. *loco* w Wiedniu; czeskiego 500 cntr. metr. po 7.90 zł. *loco* w Wiedniu; razem owsa 2200 cntr. metr.

Kukurudzy: wołoskiej 4000 cntr. metr. po 7.50 zł. do 7.60 zł. *loco* w Wiedniu.

Białego grochu (fasoli): nie podanej proweniencyi 1800 cntr. metr. po 13 zł. do 14 zł. *loco* w Wiedniu.

Soczewicy: niepodanej proweniencyi 900 cntr. metr. po 30 zł. do 32 zł. *loco* w Wiedniu; galicyjskiej 100 cntr. metr. po 20 zł. z Tarnopola; razem soczewicy 1000 centr. metr.

Rzepiu i rzepiku: węgierskiego 4400 cntr. metr. po 13.50 zt. do 14.25 zł. *loco* w Wiedniu (w tej liczbie jest 800 cntr. metr. ziarna jarego po 11.30 zł. do 11.50 zł.); galicyjskiego 1400 cntr. metr. po 12.25 zł. do 13.15 zł. z Tarnowa i Tarnopola; razem rzepiu i rzepiku 6300 cntr. metr.

Makuchów (wytłoczyn z nasion olejnych): niepodanej proweniencyi 8000 cntr. metr. rzepiowych po 6 50 złr. *loco* w Wiedniu i 500 cntr. metr. lnianych po 10·50 złr *loco* w Wiedniu; razem makuchów 8500 centr. metr.

Ogólna przeto suma obrotu wszystkich płodów podczas całego targu wynosiłaby według spisu sekretaryatu giełdy zbożowej 270.000 centr. metr., która to liczba nie dorównywałaby liczbie obrotu zeszłorocznego, obrachowanej w urzędowem sprawozdaniu giełdy. Nadmienić tu trzeba, że obrót pszenicy jest wedle tegoż spisu o 62.700 centr. metr. większy niż wedle sprawozdania zeszłorocznego. Wiadomo już z telegramu, że *Neue freie Presse* w sprawozdaniu własnem, które jutro się pojawi, oblicza obrót cały na 430.000 centnarów metr., a wedle niej obrót samej pszenicy także jest większy niż w roku zeszłym, choć tylko o 40.000 centr. metr. w towarze gotowym, do którego jednak dodaje jeszcze 30.000 centr. metr. towaru terminowego, której to różnicy spis sekretaryatu giełdowego nie czyni. Co do sumy obrotu płodów galicyjskich także przypominam telegramy moje.

*) Transakcye są zawierane rzeczywiście z odstawą do różnych miejscowości; dla wyrażenia jednak cen w ogólnych liczbach poobliczałem je na *paritas* jednej miejscowości, w czem trzymałem się zasady, aby ceny płodów galicyjskich przedstawiały się tak, jakie są rzeczywiście w kraju samym. *Przyp. sprawozdawcy.*

Wedle wydanego wczoraj drugiego spisu uczestników w targu było ich jeszcze 751, a więc razem z obu spisów 2900 uczestników. Z tej ogólnej liczby przypadało na sam Wiedeń bez najbliższych miejscowości okolicznych 893, na Galicyę 68, na zagranicę 221. Było więc o cały tysiąc uczestników mniej, niż w roku zeszłym; natomiast liczba uczestników z Galicyi (w roku zeszłym 38 czyli właśnie 1 prct.) podniosła się o 29, tak, że stanowiła $2._{34}$ prct. liczby ogólnej.

Wiedeń,*) 31 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Oprócz zakomunikowanych notat sekretaryatu tutejszej giełdy zbożowej, według dzienników tutejszych na międzynarodowym targu zbożowym dokonane jeszcze zostały następujące transakcye o produkta galicyjskie: Pszenicy 800 cetn. metr. po 11 zł. 65 ct. z dostawą do Krakowa, 1000 cetn. po 11 zł. 75 ct. z dostawą do Lwowa, żyta 500 cent. po 7 zł. 75 ct. do Tarnopola, 200 po 7 zł. 85 ct. do Lwowa, owsa 500 po 6 zł. 50 ct. i 300 po 6 zł. 75 ct. do Oświęcima, rzepaku 300 po 13 zł. 15 ct. do Tarnowa, 600 po 12 zł 60 ct. do Lwowa i 600 po 12 zł. 25 ct. do Tarnopola. Otrąb 1.000 centn. pośledniego towaru po 4 zł. 35 ct. do Lwowa. Ponieważ wszystkie te notacye pochodzą od handlarzy, można zatem ceny uważać za wyższe średnio o 25 centów. Według niedokładnych jeszcze notacyj sekretaryatu giełdy zbożowej ogólna suma obrotu wszystkich produktów wynosi 270.000 centn. metr., w tej liczbie 17.800 galicyjskich. *Neue fr. Presse* oblicza obrót całkowity na 430.000 centn. metr., w tej liczbie 23.600 galicyjskich. Szczegółowe urzędowe sprawozdanie targowe wydanem będzie dopiero dzisiaj w południe.

Wiedeń, 1 września. (*T. pr.*) Wydane wczoraj wieczorem oficyalne sprawozdanie targowe oblicza w sposób następujący efektywny obrót towarów, przyczem nadmienia się, że nie wchodzą tu w rachubę transakcye terminowe: Pszenicy 170.000 cent. metr., z tej 25.000 centn. metr. galicyjskiej. Żyta 20.000 centn. metr. Jęczmienia 180.000. owsa 40.000, rzepaku 20.000, makuchów 10.000, otrębów 27.000 centn. metr., cały przeto obrót wynosił 467.000 centn. metr. czyli o 150.000 centn. metr. więcej, niż wykazuje przeszłoroczne oficyalne sprawozdanie. Tegoroczne sprawozdanie przedstawia rzecz w świetle przesadnem; pewnem jest tylko, że obrót w pszenicy był większy niż roku zeszłego.

Dzisiaj rozpoczyna się targ zbożowy w Peszcie, dnia 6 września w Wielkiej Kanisszy, obu targom przepowiadają tylko skromne powodzenie, natomiast targowi zbożowemu we Lwowie wróżą przebieg pomyślny, gdyż towar galicyjski, jaki widziano na tutejszym targu, był niezwykle przedni, a ceny galicyjskich punktów centralnych były rozsądne. Opierając się na tych danych, można spodziewać się licznego zjazdu obcych kupców i silnego obrotu.

---

* **Walne Zgromadzenie** Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego odbędzie się bezpośrednio po targu zbożowym i wystawie bydła dnia 21 września b. r. i dni następnych we Lwowie. Na porządku dziennym zamieszczone będą kwestye następujące: 1. Kwestya melioracyj, względne rozbiór projektu do odnośnej ustawy (o popieraniu melioracyj przez państwo); 2. kwestya istniejących stosunków cłowych i wpływu ich na produkcyę rolniczą kraju naszego; 3. wnioski ankiety obszerniejszej w sprawie urządzenia stałej seryi dorocznych jarmarków wiosennych na konie; 4. sprawa podniesienia chowu bydła rogatego, względnie rozbiór tej kwestyi ze stanowiska ogólno-gospodarczego kraju, pod względem pomocy, jaką kraj od państwa żądać ma prawo i pod względem dalszego w tej sprawie działania. W końcu 5. wnioski oddziałów i członków, o ile na dni 10 naprzód nadesłane zostaną. Pierwsze posiedzenie odbędzie się dnia 21 września b. r. o godzinie 10tej przed południem w wielkiej sali ratuszowej.

*) Depeszę tę powtarzamy dzisiaj, była bowiem umieszczoną w jednej tylko części wczorajszego nakładu. *P. Red.*

OSTATNIA POCZTA

Obradujące już sejmy krajowe — pisze *Wiener Abendpost* — pracują z godną uznania pilnością. W sejmach dalmatyńskim i tyrolskim zostały poszczególne przedmioty, znajdujące się na porządku dziennym, częścią przekazane komisyi, częścią merytorycznie załatwione, przyczem objawiło się między większością jak najlepsze porozumienie. Na onegdajszem posiedzeniu sejmu tyrolskiego Wydział krajowy przedłożył wszystkie zamknięcia rachunków za rok 1880 i preliminarz na rok 1882, poczem sejm przystąpił do wyboru komisyi redakcyjnej, budżetowej, petycyjnej, ekonomicznej, gminnej i sanitarnej. Najbliższe posiedzenie zapowiedział marszałek na dzisiaj.

W Wiedniu rozpoczęły się obrady nad wspólnym budżetem. W tych dniach odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencya ministrów. W najbliższym czasie będą dalej prowadzone obrady nad przedłożeniami dla delegacyj wspólnych.

Poseł chiński Li-Fong-Pao, jego sekretarz i *attaché* wojskowy opuścili onegdaj Wiedeń i udali się do Berlina Przed odjazdem składał poseł chiński wizyty wielu osobom, z któremi zrobił znajomość na obiedzie dworskim.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu, że ks. Milan serbski i księżna Natalia przybędą dnia 4 września z Ischl do Wiednia i po kilkudniowym w stolicy pobycie powrócą do Belgradu.

Doniesienie dzienników wiedeńskich o dymisyi ambasadora na dworze londyńskim hr. Karolyiego i zastąpienia go przez hr. Wimpfena nazywa *Fremdenblatt* najzupełniej nieuzasadnionem. W ministerstwie spraw zagranicznych nic o tem nie wiadomo.

Z Ischl donoszą, że 28go sierpnia p. minister Dunajewki udał się do Ebensee, aby zwiedzić tamtejsze saliny. Z powodu obecności pana ministra wszystkie gmachy rządowe jak i domy prywatne były pięknie i malowniczo przystrojone chorągwiami i kwiatami. Wieczorem zaś miasteczko jaśniało iluminacyą.

W sprawie missyi br. Lapenny odbiera *Presse* z strony „jak najlepiej poinformowanej“ następujące wyjaśnienie: W Bośnii i Hercegowinie został wprawdzie zaprowadzony austryacki kodeks karny z niektóremi małemi zmianami, natomiast nie obowiązuje tam ordynacya cywilna. Ztąd taki rezultat, że gdy w pierwszym kierunku nie podnosiły się zażalenia, w drugim liczne zachodziły skargi i to przeważnie ze strony ludności mahometańskiej. Z powodu braku wszelkich stałych norm wyroki w różnych sądach bywają wydawane wedle różnych reguł, skutkiem czego wyradza się zamięszanie i niepewność prawa. Celem zaradzenia tym niedogodnościom, utworzył wspólny minister skarbu Szlavy z urzędników austryackiego i węgierskiego ministerstwa sprawiedliwości, dalej z jednego członka komisyi bośniackiej i jednego członka bośniackiego stanu sądowniczego mieszaną komisyę, a na jej przewodniczącego powołał br. Lapennę. P. Lapenna uczynił zadość wezwaniu, postawił jednakże za warunek, iż pierwej obezna się osobiście z stosunkami sądownictwa w krajach okupowanych. Za kilka tygodni powróci br. Lapenna z podróży i weźmie następnie udział w obradach pomienionej komisyi.

Z Semlina donoszą *Pol Cor.*, że ban kroacki hr. Pejaczewicz, który objeżdża obecnie przyłączone świeżo do Kroacyi okręgi Pogranicza wojskowego, wyraził w czasie inspekcyi władz tamtejszych i urzędów przekonanie, iż w organizacyi administracyi Pogranicza nie brak warunków które umożliwią mu niezawodnie przy energicznem ze strony organów rządowych poparciu i współdziałaniu ludności zapewnienie jej niebawem pełnego uczestnictwa w pracach konstytucyjnych, gdyż zupełne połaczenie i zlanie administracyi w obu krajach nie może natrafić na większe trudności. Wobec różnych deputacyj kładł ban na to nacisk, że misyę swoją spełni wedle intencyi Najj. Pana, i że będzie uwzględniał przedewszystkiem kwestye narodowo-ekonomiczne, chcąc tym sposobem okazać należne względy krajowi i ludności, która ma tak świetną za sobą przeszłość i która odznaczała się zawsze wiernością dla tronu. W końcu podziękował deputacyom za lojalne manifestacye, jakie objawiły się wszędzie w czasie jego podróży inspekcyjnej.

Cała prasa, a głównie węgierska, zajmuje się pilnie podróżą hr. Andrassego do Sinai, gdzie obecnie przebywa dwór rumuński.

Pester Lloyd donosi, że hr. Andrassy odwiedził onegdaj ministrów w Bukareszcie i po jednogodzinnej konferencyi z Rosettim przyjmował dwóch dziennikarzy węgierskich, którym oświadczył z naciskiem, że przyjechał do Bukaresztu jako człowiek prywatny. Wieści o agitacyach rumuńskich hr. Andrassy uważa za bezzasadne. Węgry i Rumunia mają wspólny interes walczyć przeciwko prądowi panslawistycznemu.

Z Warszawy donoszą, że skład osobisty zarządu drogi żelaznej Dąbrowskiej ma być następujacy: Prezes: Zygmunt Wielopolski; członkowie: Bloch, Rau, St. Karsk i A. Goldstand. Oprócz tego ogólne zgromadzenie wybierze 4 zastępców, pomiędzy którymi figuruje jeden z głównych założyciel dyrektor Banku międzynarodowego w Petersburgu Władysław Laski, któremu zostanie powierzoną reprezentacya interesów towarzystwa w Petersburgu. Oprócz p. Laskiego na zastępców zostaną zapewne wybrani: Rodryk hr. Potocki i hr. Plater.

Roboty około kolei Demblińsko-Dąbrowskiej nie rozpoczną się w tym roku, lecz dopiero w przyszłym. Obecnie inżynierowie zajęci są wytknięciem linii i oznaczeniem kosztów budowy, podług których dopiero ostatecznie ustanowionym zostanie stosunek finansowy rządu do towarzystwa.

Jak już donieśliśmy wczoraj w telegramie, umieszczonym w części nakładu, wydział finansów królestwa Polskiego istniejący w ministerstwie skarbu nie będzie zniesiony, lecz wcielony do ogólnej administracyi.

Z Petersburga otrzymuje *Presse* telegram donoszący, że stanowisko hr. Ignatiewa jest zachwiane i że hr. Szuwałow odzyskał zaufanie cara, tak że wybór następcy hr. Ignatiewa odbędzie się za jego poradą. Do tego telegramu *Presse* dodaje uwagę, że nadszedł on w zmodyfikowanej formie i że całą noc przeleżał w urzędzie telegraficznym petersburskim, nim został wyekspedyowany. Okoliczności te jeszcze bardziej osłabiają wiarę w zawarte w telegramie doniesienia, już same przez się nieprawdopodobne.

Hr. Ignatiew postanowił zwołać komisyę, która ma zająć się obmyśleniem środków odpowiednich celem zmniejszenia pijaństwa między ludem. W skład tej komisyi wejdą delegowani ministerstwa spraw wewnętrznych, domen, finansów i 24 przedstawicieli ziemstw.

W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram z Petersburga, donoszący, że gubernator petersburski Łutkowski, pozostaje na swem stanowisku.

W jednej tylko części nakładu wczorajszego zamieściliśmy wiadomość telegraficzną, że urzędowy berliński *Reichsanzeiger* ogłosił, iż ks. dr. Korum przez *breve* papieskie z d. 16 b. m. mianowany został biskupem trewirskim i że urzędowy patent z uznaniem cesarskiem z daty 29 b. m. został mu przez ministra wyznań wręczony. Ks. biskup Korum odwiedził także ministra spraw wewnętrznych Puttkammera. Audyencya u cesarza miała miejsce onegdaj.

Germania potwierdza wiadomość, że zamierzonem jest ustanowienie stałej reprezentacyi Niemiec przy papieżu, nie ma to być jednak uważanem jako ustępstwo dla kościoła wymagające wzajemnych koncesyj. Ostatecznym celem porozumienia pozostaje zmienienie ustaw majowych: zmienienie a nie zupełne zniesienie ustaw majowych. Na to kładzie nacisk inspirowany korespondent berliński do *Politische Correspondenz*, który między innemi tak pisze:

„Niemiecka prasa a z nią większa część stronnictw znalazła się wobec rozwoju tak zwanej walki wyznaniowej w dziwnej niejasności i bezradności. Co bądź piszą i mówią, tyle jest pewnem, że o zasadniczem poddaniu się kuryi, o uroczystem uznaniu praw majowych, a nawet o udzieleniu biskupom ze strony Stolicy św. instrukcyj, aby prawom tym byli posłuszni, nie mógł myśleć ani też nie myśli żaden człowiek rozsądny. Tak samo jednak wykluczoną jest myśl, aby państwo zdecydowało się na zniesienie ustawodawstwa majowego i przeniesienie na całe państwo niemieckie wszystko obejmującego

prymatu papieża nieomylnego. Można przyjąć, że kanclerz nigdy nie podzielał nadziei, iż uda się państwu odnieść formalne zwycięztwo, dla którego wywalczenia należałoby inne wprowadzić w ruch siły, niż są niemi prawa majowe. Z drugiej jednak strony należy przyjąć za pewnik, że kanclerz wiedział o tem dobrze, iż rozsądniejsza część katolików nie łudziła się tem bynajmniej, aby państwo miało uznać się kiedykolwiek za stronę formalnie pokonaną. Jeśli przeto wykluczoną jest najzupełniej możność zakończenia walki za pomocą zasadniczego podbicia jednej ze stron walczących, jak to stwierdzonem zostało w listach cesarza i papieża, cóż pozostaje innego ks. Bismarckowi, jak uciec się do t. z. *modus vivendi*, który zdaniem kanclerza jedynie jest możliwy w obecnym wypadku?

Z Drezna piszą do *Pol. Cor*: Króla Alberta przedstawiły różne dzienniki jako pośrednika osobistego w całym szeregu spraw politycznych, znajdujących się na porządku dziennym, a doniesieniom tym wierzono głównie z tego powodu, iż nie za przeczano im oficyalnie. Najświeższą na tem polu jest pogłoska, że przywrócenie *modus vivendi* między rządem pruskim a Watykanem za pośrednictwem króla Alberta można uważać za zapewnione — a dalej doniesienie, że król saski za porozumieniem z zaprzyjaźnionymi z nim ściśle monarchami Austryi i Niemiec, dał pierwszy impuls do tyle dzisiaj głośnego i tylekroć rozbieranego projektu zbliżenia się Włoch do niemiecko-austryackiego związku. Jesteśmy w położeniu stwierdzenia wobec tych i innych podobnych pogłosek, że król Albert w czasie swego pobytu we Florencyi, gdzie spotkał się z królem Humbertem, wyraził wprawdzie nadzieję, iż będzie mógł powitać niebawem króla włoskiego w Saksonii, że zresztą król Albert nie miał powodu występowania ani w kwestyi przymierza, ani w kwestyi zażegnania tak zwanego kulturkampfu w roli jawnego pośrednika.

W kołach dyplomatycznych paryskich jak zapewnia dziennik *National*, mówią, że poseł francuski przy stolicy apostolskiej, Desprez, zostanie zastąpionym przez byłego ministra oświecenia Bardoux, który w odbytych obecnie wyborach nie został wybrany do Izby.

Od granicy marokańsko-algierskiej i z terytoryum Tell dochodzą według marsylskiego telegramu *Presse* niepomyślne wiadomości. Położenie wojsk francuskich w tych stronach jest trudnem. Sułtan marokański, chociaż zapewnia o swem pokojowem usposobieniu, zdaje się potajemnie popierać powstanie. W tych czasach właśnie obdarzył oznakami honorowemi i awansem niektórych Kaidów nieprzyjaznych Francuzom.

Pułkownik Negrier żąda posiłków, ponieważ kolumna jego jest zbyt słaba a powstanie prawdopodobnie przybierze większe rozmiary. Według powyżej wspomnionego telegramu marsylskiego ministerstwo wydało już rozkaz, aby niektóre okręty transportowe w Marsylii i Tulonie były gotowe do dalszej przesyłki wojska.

W Dublinie w poniedziałek odbył się bankiet na cześć Dillona, jednego z przywódców ligi irlandzkiej, który niedawno uwolniony został z więzienia. Dillon oświadczył, że zamierza czasowo usunąć się od spraw publicznych, ponieważ nie podziela zapatrywań Parnella, który zalecał przynajmniej zrobienie próby skuteczności bilu irlandzkiego.

Z Cork i Tipperary donoszą o kilku ważniejszych przestępstwach agraryjnych.

Według telegramu z Genewy, który wczoraj podaliśmy w części nakładu, ks. Krapotkin jeszcze nie opuścił Genewy i dekret wydalający nie został mu jeszcze doręczony. Prawdopodobnie daną mu będzie kilkudniowa zwłoka dla uregulowania interesów. Krapotkin jest oskarżony, że fabrykował znane telegramy o zamachu do dziennika *Intransigeant*.

Król włoski w towarzystwie ministra wojny wyjeżdża w d. 5 b. m. do Padwy na wielkie manewry wojsk włoskich, które trwać będą do d. 11 b. m.

Z Jass donoszą do Bukaresztu o zaszłem naruszeniu granicy rumuńskiej przez żołnierzy rossyjskich w Mołdawii. Miejsca tego wypadku telegram nie podaje. Naruszenie granicy nastąpiło w ten sposób, że warty rossyjskie strzelały do rybaków rumuńskich, którzy łowili ryby na rumuńskiem wybrzeżu Prutu. Jeden z rybaków, ojciec licznej rodziny, został zabity.

Pomiędzy Turcyą i Serbią prowadzą się układy w celu przedsięwzięcia wspólnych środków przeciw rozbójnictwu na turecko-serbskiej granicy

---

Donoszono już dawniej, że Turcya zamierza podnieść swoje poselstwo w Madrycie do stopnia ambasady. Obecnie donoszą, że dla zrównoważenia kosztów, które ztąd powstaną, Porta zamierza znieść poselstwa tureckie w Belgii, Holandyi i Szwecyi, gdzie Turcya nie ma żadnych szczególnych interesów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 31 sierpnia. Cesarz przyjmował biskupa trewirskiego ks. Koruma w obecności ministra wyznań.

Petersburg, 31 sierpnia. *Prawit. Wiestnik* ogłasza następujące nominacye: Minister dworu cesarskiego hr. Adlerberg II ze względu na stan zdrowia uwolnionym zostaje od obowiązków, a na jego miejsce zamianowany hr. Woroncow-Daszkow, radca stanu Koniar, dotychczasowy gubernator archangielski, mianowany gubernatorem Bessarabii, ks. Szachowskij gubernatorem czernichowskim.

Paryż, 31 sierpnia. Celem okupacyi Hammametu dwa bataliony wojska wsiadły na okręty w Golecie.

Liczna banda Arabów zaczepiła znowu kolumnę pułkownika Correarda, została jednak odparta z wielką stratą.

Rzym, 31 sierpnia. Mancini przesłał reprezentantom włoskim za granicą urzędowy komunikat z d. 20 b m. w sprawie zgromadzeń ludowych przeciw ustawie gwarancyjnej z okólnikiem, w którym podnosi, że komunikat ten wydanym został z własnej inicyatywy rządu.

Wiedeń, 1 września (*Tel. pr.*) Przedłożenie rządowe, zawierające kwestyonaryusz do sejmów w sprawie reformy administracyjnej, obejmuje sześć pytań wraz z motywami. Pytania te opiewają:

1) Czy zrobione doświadczenia wskazują jako rzecz potrzebną lub pożądaną wyłączenie niektórych lub wszystkich przedmiotów policyi miejscowej z samoistnego zakresu działania gmin i przeniesienie tych przedmiotów w zakres poruczony działaniu gminy a pojedyńczych z nich w zakres działania władzy politycznej?

2) Czy ustanowienie reprezentacyj powiatowych, jako wyższej autonomicznej instancyi wobec gmin i w właściwych sprawach powiatowych, nie odpowiedziałoby praktycznej potrzebie, supponując, że okręgi reprezentacyj państwowych zastosowaneby zostały do obecnych okręgów politycznych i że starosta stanąćby miał na czele całej reprezentacyi powiatowej lub wydziału powiatowego i objąć kierownictwo spraw?

3) Czy działalność reprezentacyj powiatowych nie mogłaby być w ten sposób uregulowaną, ażeby reprezentacye te ostatecznie zarządzały i orzekały tak w sprawach samoistnego zakresu działania gmin jak i w sprawach powiatowych?

4) Czy w pewnych wypadkach nie powinnaby rozstrzygać w ostatniej instancyi politycznej władza krajowa przy udziale członków Wydziału krajowego i pod przewodnictwem szefa kraju?

5) Czy także i w sprawach policyi miejscowej tok instancyi nie powinienby kończyć się na orzeczeniu politycznej władzy krajowej?

6) Czy nie należałoby ustanowić pewnych warunków co do przyjmowania stałych urzędników powiatowych lub wymagać od nich pewnej kwalifikacyi?

Budapeszt, 1 września. (*T. pr.*) Na podstawie otrzymanych informacyj *Pester Lloyd* kategorycznie zaprzecza pogłosce, jakoby hr. Karolyi ustąpić zamierzał z ambasady londyńskiej.

Berlin, 1go września. Biskup Korum odjechał do Trewiru.

Przywrócenie regularnej administracyi dyecezyj w Paderbornie i Osnabrücku, oraz obsadzenie stolicy biskupiej w Trewirze *Nordd. Allg. Ztg.* przypisuje usposobieniu pojednawczemu, panującemu obecnie w Berlinie i Rzymie. W ciągu lata r. b. zawiązane przez wysłanników niemieckich poufne pertraktacye obudziły nadzieję, że co do ważnych punktów będzie można znaleźć praktyczny *modus vivendi*, nie pociągający za sobą dla żadnej ze stron traktujących konieczności zejścia z zasadniczego stanowiska. Wysłannik niemiecki Schlösser z polecenia ministerstwa spraw zagranicznych powrócił do Rzymu, celem poufnego omówienia tych punktów, w których dalsze wzajemne koncesye są możliwe. Należy się spodziewać, że to posłuży za podstawę do dalszych decyzyj rządu, w przedmiocie obsadzenia wakujących jeszcze stolic biskupich i przedłożeń, które mają być wniesione do zebrać się mającego sejmu.

Londyn, 1 września. Z Capetown pod dniem wczorajszym donoszą, że parowiec *Feuton* (?) należący do Union-Steamship Company, który w poniedziałek przybył z Anglii i odpłynął dalej do zatoki Algoa w południowej Afryce, rozbił się pod przylądkiem Quoin. Z osady i pasażerów, których liczba wynosiła razem 200 osób, tylko 27 ocaliło się w czółnach. Angielska korweta *Dido* natychmiast odpłynęła na miejsce wypadku.

Tunis, 1 września. W Sfaksie w d. 27 z. m. rozstrzelano dwóch agitatorów podburzających do powstania.

Kair, 1 września. *Moniteur d' Egypte* ogłasza oświadczenie posłuszeństwa dla rządu kedywa podpisane przez oficerów armii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 sierpnia 1881, godzina 2 m. 34. Losy kredytowe 182 25. Węg. akcye kredyt. 344·50, Akcye anglo-austr. 161·50, Akcye banku Union 150·—, Akcye kolei Karola Ludwika 323·50, Akcye kolei północnej 232·—, Akcye kolei południowej 148·—, Akcye kolei Alföld. 174·—, Akcye kolei Elżbiety 213·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 18 ·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·50, Wiedeńskie losy 133·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97· , Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 114·—, Losy tureckie 26·25, Węgierska renta 117·85, Akcye banku związkowego 140·20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25¼, Węgierskie losy 123·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 31 sierpnia 1881, godz. 4 min. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 1 września 1881, godzina 10 m. 45, Akcye kredytowe 351·—, Anglo-Austr. 161·50, Akcye banku Union 159· -, Kolej Karola Lud. 322·80, Południowa 148·— Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·39½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z dnia 31 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.80 do 13·— zł., żyto 9·75 do 10·20 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·25 do 37·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·65 do 12·70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·50 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 232·50 m., żyto —·— m., spirytus 58·50 m., olej rzepakowy 57·20 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 71·60 fr., olej rzepakowy 82·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 1 września 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.9 mm Psychrometr suchy + 11.7°C. Psychrometr wilgotny + 10.4°C Prężność pary 8.6mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 4. Wiatr NE1 Ozon 1.

Temperatura powietrza + 9.3°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 76.99mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 30 sierpnia 1881.

Hotel George'a.

Pp M. hr Grocholski z Wołynia J Prus Jabłonowski ze Stanisławowa S. Karszewicz z Podola rossyjskiego D. Mayer ze Szląska Dr J Kisermann z Proskurowa. S. Smolikowski z Warszawy

Hotel Europejski.

Pp. W. Zagórski z Popelnik S. Kierski z Tarnopola. L Bryliński z Rossyi S. Brykczyński z Pacykowa. J. Pohorecki z Sanoka

Hotel Langa.

Pp. M. Łukasiewicz z Podhajczyk K. Krzysztofowicz z Podhajczyk

Hotel Angielski.

Pp. J. Grocholski z Oseidowa E Pohorecki z Królestwa polsk M. Galoff z Krakowa F Suchodolski z Tomaszowic H Janko z Hoszan K B nieçki z Kornic. P. Sas Zubrzycki z Lisowic W H Degenfeld z Serajewa.

Hotel Warszawski.

Pp G. Wysoczański z Laszek solnych. Dr A. Walgórski z Przemyślan Dr A Rodakiewicz z Kopeczyniec

Hotel Krakowski.

Pp. A. Truszkowski z Bukowca. L Wolf z Radauc

Odjechali ze Lwowa.

Pp T hr. Czosnowski do Brodów. E. hr. Borkowski do Suchej woli D br Kapri do Seweryнki O br Karsdorf do Rossyi W. Stojowski do Rossyi. B Popper do Wełdzierza

---

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 sierpnia 1881

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	322 75	326 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	181 50	184 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309 —	313 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256 —	260 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85
" " " 4 pr. w. a.	96 40	97 40
" " " 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 50	103 50
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 75	103 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 75	106 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 40	102 40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 —
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
" " Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 51	5 61
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleondor	9 34	9 44
Półimperyał	9 56	9 66
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
" " papierowy	1 24½	1 26½
100 marek niemieckich	57 30	58 —
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

(bez kupona — przy akcyach; bez kupona bieżącego — przy listach zastawnych i dłużnych)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 sierpnia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.85	77.—
luty-sierpień	76 85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 65	77.80
kwiecień-październik	77 65	77 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	123.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.25	131.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
" " 1864 po 100 zł.	175.75	175.75
" " 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	30.—	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144 25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101.75	101.25
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.10	95.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	93.70	93.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	102 —	103 —
Galicyi	100 50	102.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.—	98.—
Węgier	98.—	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	159.25	159.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	350.80	351.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	830.—	831.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	617.—	619 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	212.75	213.50
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2322 —	2328 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320.—	321 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.—	182 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	350.75	351 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	144.—	145 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.—	167 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	101 —
" " " " premiowe po 3%	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104 50
" " " " w 20 l. 7 pr.	106 50	107.—
" " " " w 36 l. 5½ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
" " " " " po 5 proct.	102.25	102 75
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 —	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	—.—	105.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 75	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.75
Kol Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.50
z r. 1867	99.50	100.—
z r. 1868	96.75	97.25
z r. 1872	96 25	96 50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	93.—	93.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	181.75	182 25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112.—	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 85	117 95
Paryż za 100 fr.	46.52 50	46.57.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5 57.—	5.59.—
" pełnej wagi	5.60 —	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37 —	9.38 —
Rossyjski imperyał	9.61.—	9.63 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 31 sierpnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	70
" " " w srebrze	77	45
Renta w złocie	93	60
Losy pożyczki z roku 1860	131	75
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
" " kredytowego	350	40
Londyn	117	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38½
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	57	5

Dziennik Urzędowy.

(6215 1—3) **Edykt**

L. 11526. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Markusa Herzoga kupca towarów bławatnych w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. radcę sądu krajowego Laceka a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata Dra Horowitza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26go sierpnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 7go października 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 28 października 1881 o godzinie 10tej rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 17 sierpnia 1881.

(6214 1—3) **Edykt.**

L. 11510. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Naftalego Frommer kupca w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę sądu krajowego Zarzyckiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra Glogiera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 sierpnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 26 października 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 11 listopada 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami

Tarnopol dnia 17 sierpnia 1881.

(6226 1—3) **Edykt**

L. 4296. C. k. Sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 191 zł. 84 ct z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna egzekucyjna licytacya realności dłużników Hryńia Hoszki i Maryi Butryj własnej pod Nr. 44 i 45 w Boberce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniach 27 września, 26 października i 30 listopada 1881 każdym razem o 9 godzinie rano z tą uwagą, że tylko na trzecim terminie sprzedaż niżej ceny wywołania nastąpi.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków i odnośne akta w sądzie do przejrzenia.

Turka dnia 30 czerwca 1881.

(6227 1—3) **Edykt.**

L. 3854 C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł. 92 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 54 w Boberce położonej dłużnika Łesia Bizyka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 27 września, 26 października i 30 listopada 1881 każdym razem o godz. 10 przed południem z tą uwagą, że tylko na trzecim terminie sprzedaż niżej ceny szacunkowej nastąpi.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków i odnośne akta do przejrzenia w sądzie.

Turka dnia 30 czerwca 1881.

(6228 1—3) **Edykt.**

L. 3855. C. k. Sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego 86 zł. 76 ct. i 46 zł. 88 ct. z pn., odbędzie się w tym sądzie w dniach 27 września, 26 października i 30 listopada 1881 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 24 sub. rep. 122 w Boberce dłużników Onufrego i Fesi Dołhych własnej, ciała tabularnego niestanowiącej z tą uwagą, że tylko na trzecim terminie sprzedaż poniżej ceny wywołania nastąpi.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł

Reszta warunków i odnośne akta w sądzie do przejrzenia.

Turka dnia 30 czerwca 1881.

(6218 1—3) **Edykt.**

L. 3605 C. k. sąd powiatowy w Bełzie uwiadamia, iż Iwan Kiryk z Budynina uznany został za marnotrawcę, kuratorem jego Roman Leszczuk.

Bełz 14 lipca 1881.

(6217 1—3) **Edykt.**

L. 3637. C. k. sąd powiatowy w Bełzie uwiadamia, iż Filip Bryl z Piwowszczyzny uznany został marnotrawcą, kuratorem jego Iwan Bryl.

Bełz dnia 16go lipca 1881.

(6211 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2917. Celem zlikwidowania i oznaczenia klasy wierzytelności zgłoszonych do masy rozbiorowej Stanisława ks. Jabłonowskiego po ogólnym terminie likwidacyjnym, naznaczam w myśl § 123 ust. konk. termin do Bursztyna na 22 września 1881 o godzinie 10tej rano, na który wszystkich wierzycieli niniejszem wzywam.

Bursztyn 19go czerwca 1881.

Niedzielski
sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

(6210 1—3) **Konkurs.**

L. 3075 pr. W celu obsadzenia dwoch posad adjunktów przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie i jednej posady adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym w Bochni ewentualnie przy innym c. k. sądzie kolegialnym lub powiatowym rozpisuje się konkurs z terminem dni 14.

Ubiegający się o tę posady mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 30 sierpnia 1881.

(6178 1—3) **Edykt.**

L. 1649 C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Iwana Nikiforczyn w kwocie 37 zł. w. a. z pn. w dniach 27 września 1881, 25 października 1881 i 22 listopada 1881 zawsze o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż nietabularnej realności Semka Gordijczuka w Iwaniu pustem pod l. k. 126 położonej składającej się z ogrodu objętości 230 kw. sążni i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 60 zł. w. a, na trzecim terminie i niżej takowej

Wadyum wynosi 6 zł.

Reszta warunków, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 2 czerwca 1881.

(6209 1—3) Zl. 1218/999.

Pferde-Lizitation

in dem k. k. Staats-Gestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 22ten September 1881 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüt zu Radautz nachstehend verzeichnete zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbiethenden verkauft werden und zwar:

Pepinier Hengste	2	Stück
1 jährige	5	"
Mutterstuten	12	"
4 jährige Stuten	5	"
3 " "	13	"
2 " "	8	"
1 " "	8	"
4 " Wallachen	4	"
3 " "	12	"
2 " "	3	"
Gebrauchspferde	22	"
Hutzulen Mutterstuten	1	"
2 jähriger Wallach	1	"
Zusammen	96	Stück.

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg-Czernowitz'er-Jassi'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats-Gestüt
Radautz im August 1881.

(6224) **Ogłoszenie.**

L. 376 Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy Wola radłowska, wyznaczając termin do wnoszenia zarzutów do dnia 7 września b. r.

Radłów dnia 29 sierpnia 1881.

(6173 1—3) **Edykt.**

L. 637. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Maryannnie z Halbnów Lipnickiej o 250 zł. z. p. n. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 13 października, 10 listopada i 12 grudnia 1881. każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. 21 ks. gr. dla gminy Pogorzyce.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 30 maja 1881.

(6192 1—3) **Edykt.**

L. 17164. C. k. Sąd krajowy wzywa wszystkich w których posiadaniu zagubiona książeczka kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 41125 na imie Gusti Schnejderowej wystawiona, na łączną kwotę 847 zł. a. w. z procentami 5% i 4½% opiewająca znajdować się, może, aby takową w przeciągu sześciomiesięcznego terminu edyktalnego tut. c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, po upływie bowiem tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie Gusti Schnejderowej za nieważną uznaną będzie.

Kraków 5 sierpnia 1881.

6169 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5706. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włość. przeciw Wasylowi Nazarykowi w kwocie 133 zł. 67 ct. w dniach 30 września, 28 października i 2 grudnia 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 6 we Wełykiem położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 10 sierpnia 1881.

(6146 3—3) **Edykt.**

L. 4069. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 146 zł. 6 ct w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 89 subr. 57 w Leszczynie położonej, dłużników Melanii Myć i Rozalii Wyszywanej własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włość. dnia:

1go września
13go pazdziernika 1881
8go listopada

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub ktorymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6145 3—3) **Edykt.**

L. 3029. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 49 zł., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 41 w Rudzie położonej, dłużnika Pawła Przyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

9go września
13go października 1881
8go listopada

każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zstawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczona być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 23 maja 1881.

(6159 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6992. C. k. sąd powiatowy w Haliczu oznajmia, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. praymusowa sprzedaż realności pod l. k. 160 subrep. 23 w Jezupolu położonej, dłużnika Jurka Buśka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

1go września
11go października 1881
25go października

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Halicz dnia 21 stycznia 1881.

(6160 3—3) **Obwieszczenie.** L. 2977.

C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do wiadomości, że ze względem wydzierżawienia dostawy żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów i inkwizytów na czas od 1go stycznia 1882 do 31 grudnia 1882 odbędzie się publiczna licytacya w sądzie tutejszym dnia 19 września i dnia 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Stan więźni wynosi 10 do 12 osób.

Kaucya przed licytacyą w gotówce złożyć się mająca wynosi 40 zł. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutojszo-sądowej registraturze.

Kęty dnia 22 sierpnia 1881.

(6154 3—3) **Edykt.**

4068. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 73 zł. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 19 subr. 99 w Nahoryniu położonej dłużników Jana Kuzyszynego i mał. Piotra Sauki i Hrynia Kuzyszynów własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6153 3—3) **Edykt.**

L. 4165. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 37 subr. 36 w Rudzie położonej dłużnika Danyła Wowka własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 9 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 27 czerwca 1881.

(6152 3—3) **Edykt.**

L. 4164. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 3 rat po 68 zł. 71 ct. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 699 zł. 9 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 6 subr. 35 w Stankowcach położonej dłużnika Onufrego Kochana własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 pazdziernika i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 24 czerwca 1881.

(6151 3—3) **Edykt.**

L. 4166. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 17 subr. 22 w Stankowcach położonej dłużnika Gabryela Patyka własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 9 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 27 czerwca 1881.

(6179 3—3) **Edykt.**

L. 3034. W dniu 20 września 1881 o godz. 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskich pod Nr. 14 i 15 16 w Woli Wadowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiących do dłużników Józefa Kapinosa, Jana Kapinosa, Wojciecha Strycharza należących pod warunkami rezolucyą ts. z dnia 17 sierpnia 1879 l. 3596 dozwolonemi celem ściągnięcia pretensyi Izaka Wolfa w kwocie 40 zł. w. a. z pn.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl 23 czerwca 1881.

(6148 3—3) **Edykt.**

L. 4066. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 318 zł. 10 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 85 subr. 13 w Leszczynie położonej dłużników mał. Maryi, Fedia i Jewdochy Boryk własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wydosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6147 3—3) **Edykt.**

L. 4070. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 109 zł. 54 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 113 w Strzeliskach położonej leżącej masy po Pawle Ochockim własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6084 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5489. C. k sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 10 października, 15 listopada, i 13 grudnia 1881, z każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 149 w Kamieniu położonej.

Zakład wynosi 11 zł. w. a.

Warunki licytacyjue i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 29 czerwca 1880.

(6150 3—3) **Edykt.**

L. 4071. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 433 zł. 70 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 5 subr. 11 w Stankowcach położonej, dłużnika Wasyla i Fewronii Kochan własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

1go września
13go października 1881
8go listopada

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. Registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie P. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6144 3—3) **Edykt.**

L. 2288. C. k. sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że w dniach

4go września
3go października 1881
3go listopada

każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności Wolfa Brenesa pod lk. 91 i 74 w Siankach i Jaworowie położonej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena szacunkowa 1200 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Borynia 2 lipca 1881.

(6041 3—3) **Edykt.**

L. 3472. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż 10go maja 1866 Paraszka Oleksów w Słobodzie Bołszowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła, ponieważ miejsce pobytu Iwana Aleksandrów wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłoszonemi się spadkobiercami i z kuratorem Romanem Oleksów dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 6 sierpnia 1881.

(6149 3—3) **Edykt.**

L. 4067. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 109 zł. 54 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 subr. 96 w Nahoryniu położonej, dłużników Paraszki Jaworskiej mał. Kaśki, Sawki Motryny tudzież i Iwasia Kuzyszynów własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej lizytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie P. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6162 3—3) **Edykt.**

L. 4358. Dnia 26 września; 31 października i wreszcie dnia 30 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. 61 w Borku wielkim egzekuta Michała Pichla własnej na zaspokojenie pretensyi Ettli Krakauerowej w kwocie resztującej 360 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1029 zł. wadyum 102 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzec można w tutejszo sądowej registraturze.

Ropczyce dnia 10 sierpnia 1881.

Ogłoszenie licytacyi.

L. 36773. (6140 3—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy dotyczących c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawione będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1882, lub też na dwa lata 1882 i 1883, lub w końcu także i na trzy lata 1882, 1883 i 1884 a to:

1. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie 30 stacyj mytniczych: mianowicie: przewóz przez Wisłę na Rybakach koło Krakowa, dalej stacya myta mostowego w Krakowie koło Podgórza, w Zatorze, Kobiernicy, Skawinie i Biały — dalej stacye myta mostowego i drogowego w Mikluszowicach, Pietrzykowicach, Babicach, Wadowicach, Komorowicach, Kocierzu, Zwardoniu, Kukowie i Izdebniku, w końcu stacye myta drogowego w Bibicach, Prokocimie, Borku, Zabawie, Lipniku, Łękach, Oświęcimie, Zatorze, Brzeszczu czyli Budach, Gdowie, Andrychowie. Brzeznicy, Skawinie, Okrajniku i Biertowicach;

2. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu 21 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta mostowego w Chełmcu, Ciężkowicach, Krzyżowy, Mszanie dolnej, Szymbarku i Pcimie, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Dubry, Jordanowie, Makowie, Myślenicach, Gorlicach (Pachowce) i Skomielinie białej — w końcu stacye myta drogowego w Bieczu, Cieniawie, Chruślicach, Mszance, Gorlicach, Gzybowie, Mszanie dolnej, Spytkowicach i Zborowicach;

3. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie 15 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Książnicy, Niepołomicach i Proszówce, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brzesku (Jadownikach), Wojniczu (Łukanowicach), Pilznie, Siemiechowie, Łapanowie, Sierosławicach i Jaworzu, w końcu stacye myta drogowego w Bochni, Tarnowie, Lipnicy murowanej, Biskupicach i Szurowie:

4. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie 7 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya mytu mostowego w Przeworsku, dalej stacya myta drogowego i mostowego w Rzeszowie, — w końcu stacye mytu drogowego w Przybyszówce, Sędziszowie, Głuchowie, Przeworsku i Zawadzie (Nagawczynie);

5. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu 17 stacyj mytniczych, mianowicie stacye mytu mostowego w Przemyślu i Radymnie, dalej stacye myte drogowego i mostowego w Mościskach, Krakowcu, Podmojściu, Rawie ruskiej i Mostach małych, — w końcu stacye myta drogowego w Jarosławiu, Przemyślu nr. 1, 2, 3, 4, Szechininach, Sądowej wiszni, Duńkowicach, Młynach, Jaworowie, Reczpolu i Kamionce wołoskiej (Horajcu);

6. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie 10 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Brodkach, Grodku, Czyżykowie, Rozwadowie i Jamelnie, dalej stacye myta drogowego w Grünthalu, Ludwikówce, Zimnej wodzie, Doroszowie wielkim i Woli wysockiej;

7. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach 9 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego i mostowego w Brodach, Podhorcach i Janczynie, — tudzież stacye myta drogowego w Jeziernie, Zborowie, Nowosiółkach, Złoczowie, Podhajczykach i Przemyślanach;

8. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbn w Tarnopolu 10 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi, Krowince, Czortkowie, Pototurach, Podhajcach i Dobrowodzie, — dalej stacye myta drogowego w Mszańcu, Kopyczyńcach, Zagrobeli i Brzeżanach;

9. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi 23 stacyi mytniczych mianowicia: stacya myta mostowego i przewozowego w Zaleszczykach nr. 2, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Orelcu, Borszczowie, Iwanowcach, Szewelówce, Nadwórnie, Kołomyi ad Gwoździec. Gwoździcu starym, Uścieczku, Kołomyi ad Jabłonów, Jabłonowie, Kossowie, Kutach, Dorze i Mikuliczynie, stacya myta mostowego w Jabłonicy, w końcu stacye myta drogowego w Kołomyi ad Łanczyn, Kułaczynie, Wierzbowcu, Horodence, Zaleszczykach nr. 1, Tłustem i Hwoździe;

10. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie 19 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Pasieczny, Bednarowie, Wistowie, Hoszowie, Lisowicach, Mykietyńcach, Klubowcach, Niżniowie, Krościatynie, Lachowcach, Rosulnie, Równi, Rudzie i Siwce, — w końcu stacye myta drogowego w Bohorodczanach. Dolinie, Hołyniu, Słobudce i Koniuszkach;

11. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Liszni i Stryju Nr. 1 dalej stacye myta drogowego i mostowego w Chyrowie, Radłowicach, Bronicy, Drohobyczu, Gajach Synowudzku, Koziowie, Klimcu, Turce, Rozłuczu, Strzyłkach i Koniuszkach, w końcu stacye myta drogowego w Baczynie Stryju, Nr. 2, Błoniu, Skolem, Wolicy, Siankach i Samborze.

12. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku 18 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mota mostowego w Topolinach i Besku — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Tokach, Dukli, Iskrzynie, Domaradzu, Jaśle, Rymanowie Dąbrówce, Postołowie, Olszanicy, Ustrzykach, Krościenku i Mytarzu w końcu stacye myta drogowego w Barwinku, Ulanicy, Dubiecku i Krośnie.

Odnosne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyj skarbu dnia 18go października 1881 a pisemne oferty tak na pojedyncze stacye jakoteż na kompleksa mogą do naczelnika odnośnej powiatowej Dyrekcyi skarbu tylko do dnia 17 października 1881 do godziny 2giej po południu być wniesione, przy czem się wyraźną robi uwagę, że oferty nadane na pocztę, które po powyższym terminie do powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą uważane jako spóźnione, tudzież że nadaże konkretalne obejmujące kompleks kilku stacyj mają dla wszystkich tym kompleksem objętych stacyj mytniczych tylko za jeden i ten sam czas trwania dzierżawy opiewać, zatem nadaże konkretalne, które względem pojedynczych stacyj, objętych konkretalną nadażą opiewają na różne peryody dzierżawne uważane będą jako nieważne.

Dzień, na który pojedyncze stacye do licytowania przeznaczone są, jakoteż ceny wywołania takowych można w szczegółowem obwieszczeniu o bliższych warunkach i postępowaniu przy licytacyach przejrzeć przy każdej galicyjskiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i przy każdym c. k. Nadzorze straży skarbowej, także w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu podczas zwykłych godzin urzędowych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 9. Sierpnia 1881.

Lizitations-Kundmachung.

Z. 36773 Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktion die nachbenannten Aerarialmauthstationen für das Jahr 1882 oder auch für die Jahre 1882 und 1883 oder endlich auch für die Jahre 1882, 1883 und 1884 verpachtet werden und zwar:

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau 30 Mauthstationen nähmlich: die Uiberfuhr über die Weichsel in Rybaki bei Krakau, die Brückenmautstationen zu Krakau bei Podgórze, dann zu Zator, Kobiernica. Skawina und Biała — ferner die Weg und Brückenmautstationen zu Mikluszowice, Petrzykowice, Babice, Wadowice, Komorowice, Kocierz, Zwardow, Kuków und Izdebnik, endlich die Wegmautstationen zu Babice, Prokocim, Borek, Zabawa, Lipnik, Łęki, Oświęcim, Zator, Brzeszcze oder Budy, Skawina, Okrajnik, Biertowice, Gdów, Andrychów und Brzeźnica.

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu Sandec 21 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstation zu Chełmiec, Ciężkowice, Krzyżowa, Mszana dolna, Szymbark und Pcim, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Dobra, Jordanów, Maków, Myślenice, Gorlice, (Pachówka) und Skomielina biała, endlich die Wegmautstationen zu Biecz, Cieniawa, Chruślice, Mszanka Gorlice, Grybów, Mszana dolna, Spytkowice und Zborowice.

3 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnów 15 Mautstationen nämlich: die Brückenmautstationen zu Książnice, Niepołomice und Proszówki, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Brzesk (Jadownik), Wojnicz (Łukanowice), Pilzno, Siemiechów, Łapanów, Sierosławice und Jaworze, endlich die Wegmautstationen zu Bochnia, Tarnów, Lipnica murowana, Biskupice und Szarów.

4. Bei der k. k Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów 7 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstation zu Przeworsk, die Weg- und Brückenmautstation zu Rzeszów, dann die Wegmautstationen zu Przybyszówka, Sędziszów, Słuchów, Przeworsk und Zawada (Nagawczyn).

5 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl 17 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstationen zu Przemysl und Radymno, — ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Mościska, Krokowice, Podmojsce, Rawa ruska und Mosty małe — endlich die Wegmautstationen zu Jaroslau, Skołoszów, Przemyśl nr 1, 2, 3, 4, Szechinie, Sądowa Wisznia, Duńkowice, Młyny, Jaworów, Reczpol und Kamionka wołoska (Horajec)

6. Bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg 10 Mautstationen nämlich: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brodki, Gródek, Czyżyków, Rozwadów und Jamelna, dann die Wegmautstationen zu Grünthal, Ludwikówka, Zimnawoda, Doroszów wielki und Wola wysocka.

7 Bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Brody 9 Mautstationen, und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brody, Podhorce und Janczyn, — dann die Wegmautstationen zu Jezierna, Zborów, Nowosiółki, Złoczów, Podhajczyki und Przemyślany.

8 Bei der k. k Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol 10 Mautstationen und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Czartoryja, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce und Dobrowody, — dann die Wegmautstationen zu Mszaniec, Kopyczyńce, Zagrobela und Brzeżany.

9 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea 23 Mautstationen und zwar: die Brücken und Ueberfuhrsmaut zu Zaleszczyki Nr 2, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Orelec, Borszczów, Iwanowce, Szewelówka, Nadwórna, Kolomea gegen Gwoździec, Gwoździec stary, Uścieczko, Kolomea gegen Jabłonów, Jabłonów, Kossów, Kutty, Dora und Mikuliczyn, — die Brückenmautstation zu Jabłonica, endlich die Wegmautstationen zu Kolomea gegen Łanczyn, Kułaczyn, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki Nr. 1, Tłuste und Hwozd.

10. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau 19 Mautstationen und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Pasieczna, Bednarów, Wistowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Krościatyn, Lachowce, Rosulna, Równia, Ruda und Siwka, — dann die Wegmautstationen zu Bohorodczany, Dolina, Hołyń, Słobudka und Koniuszki.

11. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor 21 Mautstationen, und zwar: die Brückenmautstationen zu Lisznia und Stryj Nr. 1, — dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Chyrów, Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje, Synowudzko, Koziowa, Klimiec, Turka, Rozłucz, Strzyłki und Koniuszkt — endlich die Wegmautstationen zu Baczyna, Stryj Nr 2, Błonie, Skole, Wolica, Sianki und Sambor

12 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok 18 Mautstationen und zwar: die Brückenmautstation zu Topoliny und Brzesko, — ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Toki. Dukla. Iskrzynia, Domaradz, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Postołów, Olszanica, Ustrzyki, Krościenko und Mytarz, — endlich die Wegmautstationen zu Barwinek, Ulanica, Dubiecko und Krosno.

Die bezüglichen Lizitations-Verhandlungen beginnen bei jeder der genanten Finanz-Bezirks-Directionen am 18 Oktober 1881 und schriftliche Oferten sowohl auf einzelne Stationen, als auch auf Komplexe können beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktionen nur bis 17. Oktober 1881 bis 2 Uhr Nachmittags eingebracht werden. wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebenen Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet angelangt behandelt werden, ferner, daß die einen Komplex mehreren Stationen umfassenden Konkretalanbothe bezüglich aller Objekte auf eine und dieselbe Pachtdauer lauten müssen, daß somit Concretalanbothe in welchen bezüglich der Stationen, welche der Anboth umfaßt eine verschiedene Dauer der Pachtung bedungen wird, als ungiltig werden behandelt werden.

Der Tag, an welchem die einzelnen Stationen der Versteigerung unterzogen werden, so wie die Fiskalpreise derselben können in der speziellen Kundmachung über die nähere Bedingungen und den näheren Vorgang bei diesen Lizitationen bei sämmtlichen Finanz-Bezirts-Direktionen und Finanzwach-Kontrollsbezirksleitern, so wie auch in der Registratur dieser Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 9. August 1881.

(6097 2—3) **Edykt.**

L. 7707. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Ksewerego Madejewskiego, że przeciw niemu na mocy wekslu z daty Lwów 1 listopada 1879 i protestu z dnia 3 lutego 1880 nakaz zapłaty sumy 3000 franków z odsetkami po 6% od 13 lutego 1880 z kosztami 3 zł. 52 ct. w. a. uchwałą z dnia 8 czerwca 1881 l. 6609 na rzecz firmy Fränkel et Comp. wydanym i ustanowionemu dlań w osobie adw. Dra. Kwiatkowskiego z następstwem adw. Dra. Bardacha w Stanisławowie kuratorowi, doręczonym został.

Rzeczą zatem nieobecnego będzie temuż kuratorowi informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, złe skutki bowiem z zaniechania sprawy powstałe, sam sobie przypisaćby musiał.

Stanisławów 20 lipca 1881.

(6126 2—3) **Edykt.**

L. 687. C. k. sąd powiatowy Pilźnieński przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacya gospodarstwa pod l. 41 w Jastrząbce starej położonego Józefa Pyża własnego, dnia 7 października, 10 listopada i 15 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 86 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a., wadyum 20 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 23 marca 1881.

(6182 2—3) **Edykt.**

L. 34894 C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Ozyasza Pannera, że uchwałą z dnia dzisiejszego, na prośbę dr. Ludwika Popławskiego, w celu wykazania usprawiedliwienia prenotacyi prawa dzierzawy propinacyi dóbr Rosolin na czas od 1 marca 1864 do 1 marca 1867 na rzecz Ozyasza Pannera, w stanie biernym dóbr Rosolin ciężącej, w myśl §. 45 ust. hip. termin na 19 września 1881 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie wyznaczony został i że wezwanie na ten termin doręczono, ustanowionemu równocześnie dla Ozyasza Pannera, którego miejsce pobytu nie jest wiadome kuratorowi adw. dr. Bodekowi.

Wzywamy przeto Ozyasza Pannera, aby temu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika obrał, albo osobiście na powyższym terminie stanął, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisze.

Lwów 13 sierpnia 1881,

(6086 2—3) **Edykt.**

L. 31969 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie sumy 6373 zł. 99 ct z. p. n. dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności pod Nr. $759^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, Eliasza Leib Sass własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego, która licytacya w tutejszym sądzie na dniu 20 października 1881 o godzinie 10tej rano się odbędzie, a na którym terminie realność ta i niżej ceny wywołania sprzedaną z stanie.

Cena wywołania wynosi 16333zł. a. w wadyum zaś 817 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny tej realności w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów dnia 13 sierpnia 1881.

(6139 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 37543. C k. Sąd powiatowy miejsko delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść we Lwowie wzywa niejszem wszyskich spadkobierców, zapisobierców i wierzycieli, którzy są austryackimi poddanymi lub cudzoziemcami przebywającemi w Państwie austryackim, mniemających mieć jakie prawo do spadku po zmarłym we Lwowie na dniu 18 lipca 1881 poddanym Państwa Rosyjskiego Janie Holtz, ażeby swie wierzytelności do 15 grudnia 1881 tem pewniej wykazali, ileże w w razie przeciwnym spadek wydany zostanie władzy sądowej Cesarstwa Rosyjskiego lub osobie, do jego odebrania należycie umocowanej.

Lwów dnia 11 sierpnia 1881.

(6122 2—3) **Edykt**

L. 8496. W dniach 13 października 1881 i 15 listopada 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 1 w Kalinowie położonej, wykazem hypot. 50 dla gminy Kalinowa objętej, dłużników Jakóba i Maryi Hoblerów własnej, w sprawie Jana Krepla i Leiby Hirsza przeciw Jakóbowi i Maryi Hoblerom pto. 150 zł. z przy.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 445 zł.

Wadym 44 zł. w. a.

Na tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. delegowanego.

Sambor dnia 5 lipca 1881.

(6131 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4996. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 25 stycznia 1880 l. 11545 w numerach 49, 50 i 51 gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi 22/39 części realności pod l. 25 w Dmytrzu położonej wedle Dom. Tom I pag. 97 n 3 hr. Iwana Michajłów własnej na zaspokojenie pretensyi Samuela Bienstocka w kwocie 300 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 20 października 1881 o godzinie 10 rano, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 24 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 czerwca 1881.

(6127 2—3) **Edykt.**

L. 686. C. k. sąd powiatowy Pilźnieński, przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 34 w Dąbiu położonego Jana Rusina własnego, dnia 7 października, 10 listopada i 15 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 550 zł w. a. wadyum 55 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 23 marca 1881.

(6107 3—3) **Edykt.**

L. 1555. C. k. sąd powiatowy ogłasza odnośnie do edyktu z 6 maja 1879 l. 2316, że na dniu 27 września 1881 o 10 godzinie rano, przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności l. 506 w Borzęcinie także niżej ceny szacunkowej 1900 złr. za jakąkolwiek cenę.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

Radłów dnia 20 maja 1881.

(6011 3—3) **Edykt.**

L. 3001. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. $^{11}/_{13}$ w Izbiskach położonej do Katarzyny i Wawrzeńca Gmyrów należącej celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 249 zł. w. a. z pn. pod warunkami uchwałą z dnia 17 stycznia 1881 l. 8231 dozwolonemi.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl 25 czerwca 1881.

(6220) **Ogłoszenie.**

L. 177. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Mielcu, urzędująca w Padwi, ogłasza, że arkusze posiadania wraz z dotyczącemi aktami gminy katastralnej Wojków przejrzeć można w biurze komisyi hipotecznej w Padwi.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w tejże komisyi najdalej do dnia 19 września 1881 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Padew 27 sierpnia 1881.

(6128 2—3) **Edykt.**

L. 1065. C. k. sąd powiatowy Pilźnieński przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 147 w Jastrząbce starej położonego, Wojciecha Czarnika własnego, dnia 30 września 3 listopada i 9 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 495 zł. w. a. wadyum $49^1/_2$ zł. w. a.

Wadyum licytacyjne, i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 16 maja 1881.

L. 8618/1686. (6187 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Starostwo w Zaleszczykach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia zaległości podatkowych po koniec drugiego ćwierćrocza 1881 w kwocie 6876 zł. 34 ct. w. a. od p. Jakóba Romaszkana właściciela dóbr Koszyłowice z przyległościami, odbędzie się w dniu: 14 września 1881 o godzinie 10 rano w c. k. Starostwie w Zaleszczykach sekwestracyjne wydzierżawienie przez publiczną licytacyę dóbr Koszyłowce i Sadki, tych gruntów dóbr Popawiec które obecnie przez br. Józefa Romaszkana wydzierżawione są z wszystkiemi gruntami ornemi, łąkami ogrodami, pastwiskami, i stawoteczami w objętości 1800 morgów z propinacyą młynami, z wyjątkiem młyna am ryżańskiego w Koszyłowcach, tudzież ze wszystkiemi budynkami mieszkalnemi i gospodarskiemi na rok jeden, to jest, od 1go września 1881 do końca sierpnia 1882.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz dzierżawny w rocznej kwocie 23000 w razie nieuzyskania tej ceny nawet niżej takowej, w dwóch półrocznych ratach z góry płatnych.

Każdy licytujący obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 2300 zł. złożyć.

Także i oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być w dniu licytacyi do 12 godziny w południe wniesione, późniejsze oferty nie zostaną przyjęte.

Bliższe warunki licytacyi będą w biórze podatkowem c. k. starostwa na ośm dni przed licytacyą do przejrzenia wyłożone.

Zaleszczyki dnia 26 sierpnia 1881.

(6196 2—3) **Edykt.**

L. 7964. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 268 w Rożnie wielkim położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Icka Kahanego i na 300 zł. w. a. z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty 31 grudnia 1880.

(6083 2—3) **Edykt.**

L. 536. C. k. sąd powiatowy w Krośnie pertraktujący spadek po śp. Wojciechu Gancarz dnia 24 lutego 1814 w Borku bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym wzywa: przez głowę śp. Szymona Gancarza dnia 12 listopada 1830 w Borku bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłych i głowę ś. p. Jana Gancarza dnia 10 maja 1866 w S. A. Ujhely zmarłym konkurujących tegoż pozostałych dzieci mał. Antoniego i Hanię Gancarz z miejsca pobytu ani tychże ani ich opieki niewiadomych, dla których Walenty Gancarz z Borku zamianowany kuratorem został, w ciągu jednego roku od dnia umieszczenia w gazecie, do tut. sądu się zgłosili, lub też miejsce pobytu do sądu podali, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, ileże w przeciwnym razie z ustanowionym kuratorem pertraktacya przeprowadzoną i spadek przyznany zostanie.

Krosno dnia 7 lutego 1880.

(6195 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7100. Celem zaspokojenia należytości Dawida Felsena w kwocie 109 zł. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż $^1/_5$ części realności pod l. k. 220 w Żurawicy położonej, wykazem hipotecznym l. 289 objętej, dłużnika Wojciecha Psióra własnej w dniu 30 września 1881 i w dniu 31 października 1881 zawsze o godzinie 9tej rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 48 zł.

Zakład wynosi 10 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 20 lipca 1881.

(6106 2—3) **Edykt.**

L. 3353 Z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Blicharczyka powiadamia się, iż Towarzystwo w Krośnie przeciw Herschowi Meilechowi Meiler, Janowi Guzik z Krosna i niemu prośbę egzekucyjną o 87 zł. 50 ct. pod dniem 15 maja 1880 l. 3436 wniosło i o pomoc sądową prosiło; w tej sprawie ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Blicharczyka na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Antoniego Wiłusza z Korczyny, któremu oraz doręcza się tu sąd. uchwałę z 16 maja 1880 l. 3436 i dalsze, i wzywa się, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia umieszczenia niniejszego edyktu swe zamieszkanie podał lub sam się zgłosił lub innego pełnomocnika zamianował i sądowi doniósł ileże prawne skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisać winien będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno dnia 3 czerwca 1881.

(6098 2—3) **Edykt.**

L. 6320. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Mendla dw. imion Einhorna, iż dnia dzisiejszego na skutek wniesionego pozwu wekslowego Hirscha Peterfeila de praes. 14 maja 1881 l. 6320 wydał przeciw niemu nakaz zapłaty kwoty 200 zł. w. a. z pn., który ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi drowi Malawskiemu doręczony został.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Mendla dw. imion Einhorna, aby temuż kuratorowi środki obrony podał lub innego obrońcę sobie obrał, w przeciwnym bowiem razie skutki opóźnienia sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie 19 maja 1881.

(6096 2—3) **Edykt.**

L. 7706 Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Józefa Pentels, że przeciw niemu na mocy wekslu z daty Molthouse 15 marca 1879 i protestu z dnia 2 czerwca 1881 nakaz zapłaty sumy 4500 franków z odsetkami po 6% od 2 czerwca 1879 i kosztami 3 zł. 52 ct. w. a. u hwałę z dnia 8 czerwca 1881 l. 6608 na rzecz firmy Fränkel et Comp. wydanym i ustanowionemu dlań w osobie adw. Dra Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Bardacha w Stanisławowie kuratorowi doręczonym został.

Rzeczą zatem nie becnego będzie temuż kuratorowi informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, złe skutki bowiem z zaniechania sprawy powstałe, sam sobie przypisać by musiał.

Stanisławów dnia 20 lipca 1881.

(6197 2—3) **Edykt.**

L. 6360. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieletnim spadk biercom po śp. Antonim Głębiu pto 281 zł. 27 ct. w. a z pn odbędzie się dnia 27 września, 25 października i 29 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 85 w Wierzawicach położonej, nieletnich spadkobierców własnej, na 500 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 6 lipca 1881.

(6121 2—3) **Edykt.**

L. 11419. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Dawida Poherylles kupca w Husiatynie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek, by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile, takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Brauna, naczelnika sądu powiatowego w Husiatynie a tymczasowym zarządcą masy p. Filipa Pomeranza doktora w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1go września 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do d. 22 września 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosił, a na terminie na dzień 20 października 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują, wzywa się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom zeczon m na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 15 sierpnia 1881.

(6075 2—3) **Edykt.**

L. 9338. C. k. sąd powiatowy m. del. Tarnowski rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredyt. ziemskiego krakowskiego w kwocie 400 zł. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 94 w Skrzyszowie położonej, dłużnika Stanisława Kulasy własnej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach na dniu 27 września, 28go października i 25 listopada 1881 zawsze o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1000 zł., poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Wadyum wynosi kwotę 100 zł., które w gotówce lub w książeczkach kas wkładkowych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego lub Tarnowskiej filii tegoż zakładu złożone być mają.

3. Nabywca obowiązany będzie w dn. 30 po prawomocności rezolucyi akt licytacyi zatwierdzającej całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym i dekret własności takowej wydanym zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokoła zastawniczego opisania i oszacowania w tut. sąd registraturze przejrzana być może.

Tarnów dnia 11 sierpnia 1881.

(6125 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2423. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31go p.ździernika 30 listopada, 30 grudnia 1881 każdym razem o 10tej godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 268 w Niżankowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Salamona Liskowatera własnej, celem wydobycia wierzytelności Szmelkesa Katza w kwocie 120 zł.

Cena wywołania 260 zł.

Zakład 26 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokoł zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 15 maja 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 23. (6236)

Obwieszczenie.

Komitet mający poruczone urządzenie w myśl uchwały XVI. Rady ogólnej c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego w Przemyślu r. 1882 okręgowej wystawy rolniczo-przemysłowej oraz w skutek uchwały centralnego Komitetu tegoż Towarzystwa z dnia 10 sierpnia b. r. równocześnie i krajowej wystawy bydła rogatego, wyrobów przemysłu domowego i maszyn rolniczych, podaje do publicznej wiadomości iż połączone te wystawy w Przemyślu dnia 31 sierpnia 1882 r. otwarte a dnia 10 września t. r. zamknięte będą.

Program tych wystaw został wszystkim Towarzystwom i Instytucyom, jakąkolwiekbądź styczność z rolnictwem i przemysłem mającym jak również i znaczniejszym rolnikom i przemysłowcom do rozpowszechnienia rozesłany; ktoby takowego żądał raczy się zgłosić do komitetu wystawy a program franco mu przesłanym będzie.

Z Komitetu wystawy rolniczo-przemysłowej.

Przemyśl dnia 2 września 1881.

Ein Ober-Müller

der in der Hochmüllerei auf Steinern- und Walzen, gründlich bewandert ist und in grossen Dampfmühlen in Oesterreich, Ungarn und Galizien und zuletzt in einer Amerikanischer Walzen-Mühle beschäftigt war, sucht als solcher einen Posten. Derselbe besitzt die besten Zeugnisse und erittet sich allfällige Offerten bis längstens 15 September 1881. — Unter der Adresse

Walzen-Obermüller

Post restante **Stryj.** (6233 1—2)

„Winogrona"

do kuracyi

$4^2/_{10}$ kl. netto winogron białych franco z opakowaniem razem złr. 1 80 ct. w przyszłym miesiącu koło 10tego będą tańsze.

„Śliwki świeże"

$4^2/_{10}$ kl. netto śliwek z opakowaniem franco zł. 1 30 ct. do 1 zł. 50 ct.

Tomasz Gurowicz

Buda Peszt, ulica Królewska 11.

(6231 1—10)

Ogrodnik kawaler

praktykował w kraju, w Wiedniu, ma chlubne rekomendacye, żąda do 200 zł. rocznie i wikt.

Bliższej wiadomości udzieli biuro wywiadowcze **J. Birklego,** Lwów, Rynek l. 26, I p. (6114 2—3)

Skarb Myszkowiecki

poszukuje od 1go października 1881

Leśniczego z wyższym egzaminem państwowym i kilkoletnią praktyką.

Świadectwa w odpisie nadesłać do Zarządu dóbr w **Myszkowicach** poczta **Mikulińce.** (61 1 2—2)

Nauczycielka

egzaminowana, posiadająca język francuski, niemiecki, tak teoretycznie jak i praktycznie i przedmioty szkolne, **udziela za bardzo przystępną cenę.**

Mieszka przy ulicy **Akademickiej l. 8** na dole pod literą **M. K.** (6058 3 3)

Potrzebny jest

zdolny i wykwalifikowany pasiecznik

z bardzo pewnemi świadectwami, zgłosić się listownie ze szczegółowemi warunkami do zarządu dóbr **Hoyskich,** gubernia **Wołyńska,** przez **Równa,** pocztowa stacya **Hoszcza.** 6190 2—3)

Szkoła szermierki

Artiura MARIE

Otwartą zostanie 15 września 1881 przy ul. Skarbkowskiej liczba 18 na I piętrze. (6237)

Panienki uczęszczające do szkoły, pensyonatu, seminaryum, lub zdające egzamina, znajdą umieszczenie ze wszelkiemi wygodami i staranną opieką za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Administracyi *Gazety Lwowskiej.* (6032 4—6)

Nowo urządzony handel
HERBATY

chińsko - rosyjskiej

EDMUNDA F. RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca zbioru majowego:

$^1/_2$ kilo	Congo	Nr. 1.	zł.	1.60
	Souchong czarna	„ 2.	„	2.—
	Souchong czarna zbiór majowy	„ 3.	„	3.—
	Kaysow	„ 4.	„	4.—
	Melange de Loudres	„ 5.	„	4.—
	Pecco	„ 6.	„	3.—
	Karawanowa	„ 7.	„	4.—
	„ najprz.	„ 8.	„	6.—
	Gumpow. perłowa	„ 9.	„	3.
	„ przed.	„ 10.	„	4.

Herbata Souchong czarna zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu opakowana, ważąca bez opakowania 700 gramów, czyli $1^1/_4$ funta wied. 3 złr. 50 ct.

Wysiewki herbaciane $^1/_2$ kilo zł. 1.20

„ „ z najl. herb. „ 1.50

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Opakowania nie liczy się.

(6203 1—9)

Pobyt tylko 14 dni od 1 do 15 września

Największa w świecie
Menażerya Kleeberga

przy ulicy Janowskiej naprzeciw kościoła Św. Anny.

Znana ze swej nieustraszonej odwagi

Pogromicielka zwierząt

panna Otylia Kleeberg.

produkować się będzie z ćwiczeniami upokarzania zwierząt które dotychczas przez żadną kobietę nie były wykonane.

W menażeryi między innemi znajdują się zwierzęta: Hipopotam, Nosorożec, Słoń, cztery bengalskie Tygrysy, królewskie familia Lwów z 3ma młodymi, 4 młode bengalskie Lwy, Jaguar, 6 Lampartów, Zebra, 7 Hyen, kolekcya małp, Goryl 5 stóp wysoka, Pawiany, Andrias, Mandrill, i t. d. Żyrafa, Struś i inne. Codziennie o godzinie 4 i 7 po połud. przedstawienia karmienia zwierząt. — Menażerya otwarta od godziny 9 rano do 10 wieczór. Ceny miejsc: Isze 70 ct., IIgie 40 ct., IIIcie 20 ct. Dzieci do 10 lat na Isze i IIgie miejsce w towarzystwie osób starszych płacą połowę. (6232 1 3)

Księgarnia Polska
A. D. Bartosiewicza i M. Biernackiego

we Lwowie

otrzymała nowości:

Pisma Bolesława Prusa (A. Głowackiego) T. I. złr. 2.25.
Pisma Henryka Sienkiewicza (Litwosa) 4 tomy, każdy tom po złr. 2.25.
Pisma Ignacego Chodźki, wydanie nowe w 3 tomach złr. 7.50.
Było ich dwoje, Powieść J. I. Kraszewskiego, 90 ct.
Wnuk chorążego, Powieść w 2 tomach T. T. Jeża złr. 3.
Typy i obrazki krakowskie, przez M. Bałuckiego, złr. 2.
Niewolnicy miłości. Powieść M. Jokaja w 2 tomach, złr. 1.50.
Dla dobra dzieci, Studyum z natury, przez autora Kłopotów starego komendanta, złr. 2.25.
Marzyciele, Powieść historyczna z pierwszej połowy XIX wieku w trzech tomach przez J. Rogosza, złr. 3.
Jelita, legenda herbowa w 2 tomach, przez J. I. Kraszewskiego, złr. 3.
Śmiech i Satyra, Szkice humorystyczne w obrazach, złr. 3.
Poezye Bolesława Czerwieńskiego, złr. 1.
Studya nie z natury, przez W. Spasowicza, złr. 2.25.
Zarys literatury polskiej z ostatnich lat szesnastu, przez Piotra Chmielowskiego złr. 2.25.
Studya estetyczne Wojciecha Dzieduszyckiego, 2 tomy, złr. 2.80
Ostatnie lata dziejów powszechnych od 1846 roku do dni dzisiejszych. Ze szczególnem uwzględnieniem dziejów polskich. złr. 2.50.
Przewodnik dla młodzieży dojrzałej, czyli zbiór wiadomości o słabościach męskich przez Dra Bergera, złr. 1.

(6229 1—4)

Unsere **Bureaux** befindet sich **vom 1ten September 1881 ab,**

Carl-Ludwigs-Strasse Nr. 5, I Stock

im Hause des Herrn **Stromenger.**

The Gresham Life Assurance Society

General-Agentur für Galizien

in LEMBERG.

(6230)

La Maison Stanislas Cwałosiński Ainé,

MARCHAND - TAILLEUR

Rue St-Michel. 28, Bruxelles. Rue de la Chapelle, 2, Ostende.

A l'honneur d'informer sa nombreuse clientèle de ville, de la province et de l'étranger qu'elle vient de recevoir des **premières maisons d'Angleterre et de France,** un assortiment de nouveautés qui défie toute concurrence, tant comme choix que comme prix et qualité. Cette MAISON se distingue particulièrement par le bon gout et l'elégance de sa coupe

Ex-premier coupeur des Maisons Poell de Londres, Alfred et Dusautoy, de Paris.

Envoi dechantillons à toute demande.

(5119 19 48)

Gotową pościel

MEDAL ZASŁUGI WYSTAWA LWOWSKA 1877

własnego wyrobu, jako to:

Kołdry, materace włosiane i z morskiej rośliny, **poduszki,**

sienniki gotowe, **prześcieradła, poszewki,**

Oraz w świeżym asortymencie:

Płótna, stołową bieliznę, pończochy i skarpetki

Bieliznę męzką, Schirtingi, Dywany angielskie, kapy i kocyki na łóżka.

Łóżka żelazne

poleca po najumiarkowańszych cenach

Magazyn J. Drexlera & Synów

LWÓW, plac Kapitulny 1 2 (6235 1 4)

Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie plac Bernardyński l. 15

poleca swój 25 lat istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia do pokoi jadalnych z drzewa dębowego, a do sypialń z drzewa orzechowego.

Utrzymuje na składzie **meble olchowe, gięte i żelazne.**

Po cenach znacznie zniżonych. 5576 8—8)

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilenttilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziella się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttile polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości . —·60
Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło óez —·60
Mączka ryżowa do twarzy . . . —·20 i —·35
Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . —·50 i 1·—
Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . —·60
całe pudełko . . . 1·— i 1·50
Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i
Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60
Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —.50
Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko . . . 1.50
Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr. 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwerski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . —·25
Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . . —·50
Pudr złoty, dla blondynek . . . —·50
Pudr srebrny, dla blondynek . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20 (… 3 —)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. f… Schlö…